

Paulina Kroszczyńska-Brągiel

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości



ISBN 978-83-7696-074-6

©Copyright by Dr Josef Raabe Spółka Wydawnicza Sp. z o.o., Warszawa 2009

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Wydawca wyraża zgodę na kopiowanie fragmentów publikacji do celów edukacyjnych
Wydawnictwo dołożyło wszelkich starań w prowadzeniu działań wynikających z wymagań prawa
autorskiego. W przypadku pojawienia się wątpliwości postara się je wyjaśnić.

Wydawca: Dr Josef Raabe Sp. Wydawnicza Sp. z o.o.
ul. Młynarska 8/12
01-194 Warszawa
NIP 526-13-49-514
REGON 011864960
XII Wydział Gospodarczy, KRS 0000118704
Wysokość kapitału zakładowego: 50 000 PLN

www.dydaktyczne.info.pl

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Paulina Kroszczyńska-Braġiel – psycholog, terapeuta SI.

Spis treści:

1. Wstęp	1
2. Opis sytuacji	2
3. Analiza problemu	3
3.1. Sytuacja przedszkolna chłopca.....	3
3.2. Sytuacja rodzinna chłopca	3
4. Rozumienie problemu	4
5. Proponowana strategia postępowania.....	5
6. Efekty działań.....	6
7. Wnioski	7
8. Bibliografia.....	7
9. Załączniki.....	9

1. Wstęp

Zanim urodzi się dziecko, zanim mamy szansę zacząć obserwować jego potrzeby i preferencje, zaczyna się kształtować „mapa” potrzeb dziecka i możliwości w zakresie procesów przetwarzania bodźców zmysłowych. Już w okresie prenatalnym (przed narodzinami) matka może obserwować, jak zachowuje się jej dziecko – czy jest bardziej czy mniej ruchliwe, jakie dźwięki lubi, jak reaguje na zmiany w otoczeniu matki, itp.

Duży wpływ na to, jakie dziecko jest po urodzeniu, mają warunki ciąży – w tym choroby, na które choruje mama, a także to, czy mama jest aktywna, czy z powodu zagrożenia ciąży nie ma ograniczeń ruchowych. Kiedy dzieci się rodzą, zaczynają wyraźnie reagować na bodźce dochodzące z otoczenia. Rodzaj otoczenia, w jakim znajduje się dziecko (czy jest cicho, czy głośno, czy dziecko często znajduje się w bogatym w bodźce miejscu, itp.), również ma wpływ na jego rozwój. To niezwykle skomplikowane połączenie pomiędzy tym, jakie rodzi się dziecko (jakie ma predyspozycje do odbioru wrażeń zmysłowych), a tym, jakie jest jego otoczenie i jakie własne preferencje sensoryczne mają jego najbliżsi (czy zgodne i rozumiały są preferencje pomiędzy dzieckiem a mamą i najbliższymi).

Wiek przedszkolny jest takim momentem, kiedy doświadczenia dotychczasowego życia muszą się skonfrontować z nowymi wymaganiami i warunkami, które dotychczas nie występowały w życiu dziecka. Dzieci trafiają w nowe środowisko, mają kontakt z nowymi ludźmi, mającymi własne wzorce odbioru i przetwarzania wrażeń sensorycznych.

Na ile dotychczasowe możliwości, doświadczenia i wzorce pomagają, a na ile przeszkadzają w nowej sytuacji, okazuje się najczęściej w pierwszym roku uczęszczania do przed-

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

szkola. Pamiętajmy, że początkowe doświadczenia dziecka w przedszkolu mają wpływ na funkcjonowanie emocjonalne, społeczne i budowanie relacji z innymi ludźmi oraz kształtowanie obrazu samego siebie. Jeżeli dziecko ma problem z procesami integracji sensorycznej¹, tylko właściwie ukierunkowana pomoc i współpraca pomiędzy środowiskiem domowym a przedszkolem może pomóc dziecku w poradzeniu sobie z problemami. Tak jest z całą pewnością wtedy, kiedy obraz zaburzeń sugeruje występowanie zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytami uwagi (ADHD)². Nie zawsze, mimo podobnych objawów, mamy do czynienia z dzieckiem z ADHD. Czasem to zaburzenia integracji sensorycznej dają obraz zbliżony do ADHD lub współwystępują z ADHD. Dziecku z takimi problemami można i trzeba pomóc.

2. Opis sytuacji

Karol przyszedł do przedszkola w wieku czterech lat. Od początku można było zauważyć, że nie potrafi usiedzieć w jednym miejscu. Stale biega po sali. Na zwróconą mu uwagę nie reaguje – bywa zdziwiony, kiedy nauczyciel pyta go, co przed chwilą do niego mówił. Prawie nigdy nie wie, o co nauczyciel go prosi. Nie potrafi odpowiedzieć na najprostsze pytania na temat bajki, którą czyta nauczyciel. Karol nie lubi pracy z książką, nie lubi żadnych prac plastycznych. Czasem zaskakuje wszystkich wiedzą – nie ma jednak stałej dziedziny, która go interesuje. Nie uczestniczy w zajęciach dodatkowych, bo jego zachowanie przeszkadza w prowadzeniu zajęć. Kiedy zaczyna się bawić z rówieśnikami, jest bardzo prawdopodobne, że za chwilę ktoś przyjdzie ze skargą, że został uderzony przez Karola.

Karol często bawi się w taki sposób, że rzuca się całym ciałem z impetem na podłogę i niestety zdarza się też, że z całą siłą napiera ciałem na inne dzieci. Lubi zabawę w prześcianki, bójki – nie zwraca uwagi na to, że on kogoś uderzy, jak i na to, że sam zostanie uderzony. Kiedy się przewróci lub uderzy (nawet kiedy z rozbitego kolana leci krew), nie płacze, sprawia wrażenie, że na to nie reaguje. Czasem uderza silnie ręką lub nogą w twarde przedmioty, mając bardzo zadowoloną minę. Często niszczy zabawki w swoim otoczeniu, dlatego dzieci niechętnie się z nim bawią – nawet chłopcy skorzy na ogół do siłowania się. Często mówią, że się go boją.

Karol jest zdziwiony, kiedy zwraca się mu uwagę na to, że kogoś skrzywdził. Chłopiec bawi się zabawkami w zderzenia, katastrofy, czasem jego jedyną zabawą jest rzucanie przedmiotami lub wyrzucanie zabawek z koszy i półek. Na placu zabaw biega i krzyczy, nie zwracając uwagi na inne dzieci – wpycha się na zjeżdżalnię, huśta się bardzo wysoko, nie bacząc na ostrzeżenia wychowawczyń. Takie zachowania nasilają się szczególnie po występach teatryków lub koncertach, które odbywają się w przedszkolu. Może godzinami kręcić się na karuzeli, nie dopuszczając do niej innych dzieci. Posiłki zjada chętnie, ale często je palcami, słabo posługuje się sztućcami. Nie zwraca uwagi na smak potraw. Je szybko, brudzi sobie przy tym twarz i ubranie.

¹ Więcej o SI: Kaczmarek D.: *Dziecko z zaburzeniami integracji sensorycznej*, w: *Trudne sytuacje w przedszkolu*, E3, Raabe.

² Więcej o ADHD: Błaszczczyńska E., Szeplewicz G.: *Dziecko nadpobudliwe*, w: *Trudne sytuacje w przedszkolu*, C1, Raabe.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

3. Analiza problemu

Karol ma problem ze spokojnymi zabawami, wymagającymi skupienia uwagi, zachowania określonego porządku i usiedzeniem w miejscu. Sprawia wrażenie, że musi się ruszać i tylko wtedy jest szczęśliwy, kiedy jest w biegu. Chłopiec ma także problem ze zrozumieniem, że jego gwałtowne zabawy mogą być nieprzyjemne, a nawet bolesne dla innych. Jego zachowanie odstrasza kolegów, co powoduje powolne wyizolowywanie Karola z grupy. Personel przedszkola nieustannie zaangażowany jest w pocieszanie dzieci, którym chłopiec sprawił przykrość lub w próby włączania go w zajęcia adekwatne do aktualnych potrzeb. Otoczenie zaczyna postrzegać Karola jako dziecko „niewychowane i niegrzeczne”.

Rodzice codziennie informowani są przez wychowawców i rodziców innych dzieci o niewłaściwych zachowaniach syna.

On sam powoli zaczyna zauważać niezadowolenie otoczenia, ale zamiast się uspokajać, reaguje na to zwiększonym pobudzeniem, pozornie ignorując krytyczne uwagi.

3.1. Sytuacja przedszkolna chłopca

Karol bardzo chętnie chodzi do przedszkola. Perspektywa kontaktu z innymi dziećmi powoduje, że sam budzi się rano, ubiera się i czasem bardzo wcześnie jest gotowy do wyjścia z domu. W sobotę i niedzielę wypytuje rodziców, kiedy pójdzie do przedszkola. W przedszkolu bardzo stara się pozyskać towarzystwo do zabawy, robi to natarczywie, nie przyjmując do wiadomości odmowy.

Jego zabawy proponowane innym są na ogół gwałtowne, powodują mniejsze lub większe urazy. On sam nie zwraca uwagi na ból i nie rozumie, dlaczego inni, kiedy coś ich boli, płaczą lub rezygnują z zabawy.

Koledzy zaczynają unikać zabaw z Karolem, a ich rodzice wręcz ich zakazują. Nauczyciele prowadzący zajęcia dodatkowe sugerowali rodzicom, aby chłopiec nie uczęszczał na nie (w trakcie tych zajęć Karol siedzi w sali i bardzo ładnie się skupia, np. na kolorowaniu lub innych zadaniach).

3.2. Sytuacja rodzinna chłopca

Rodzice Karola są spokojnymi, cichymi ludźmi. Mieszkają razem z synem i dziadkiem w dwupokojowym mieszkaniu, zajmując pokój o powierzchni około 12 m². Karol od początku był bardzo ruchliwy, szybko zaczął stawać, w wieku 10 miesięcy chodził, wspinał się na meble, parapet okienny (parę razy prawie wypadł z okna). Rodzice, dziadek i rodzice matki są zdziwieni i bezradni w obliczu niezrozumiałych dla siebie zachowań chłopca. Doświadczenia i metody wychowawcze stosowane w rodzinach rodziców są w przypadku Karola mało skuteczne – wspomnienia rodzinne wskazują, że ani rodzice, ani ich rodzeństwo nie sprawiali nigdy większych problemów wychowawczych. Rodzice, kiedy chłopiec miał dwa lata, kontaktowali się z psychologiem dziecięcym, ale uzyskali informację, że chłopiec rozwija się prawidłowo i „jest po prostu ruchliwy”. Rodzice stosują różne sposoby wyciszania Karola, polecane przez dostępne w księgarniach poradniki lub sposoby polecane przez

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

znajomych, ale odnoszą one mierny skutek. Mieli nadzieję, że w grupie rówieśniczej Karol wyładowuje nadmiar energii, jednak po paru tygodniach zgłosili się do wychowawczyń i psychologa w przedszkolu z prośbą o pomoc. Bardzo chcą pomóc dziecku, zrozumieć jego zachowania i nauczyć się sposobu, w jaki mogą wychowywać Karola.

4. Rozumienie problemu

Karol ma problem z adekwatnym odpowiadaniem na bodźce płynące z otoczenia. U chłopca występują uogólnione deficyty integracji sensorycznej, w tym – zaburzenia w przetwarzaniu przedsionkowych, proprioceptywnych (w obrębie czucia głębokiego) i dotykowych danych sensorycznych (co wynika z przeprowadzonych badań). Reaguje czasem zbyt silnie na bodźce, aktywnie poszukuje bardzo silnych wrażeń dotykowych i płynących z układu przedsionkowego (czyli układu, który reaguje na zmianę pozycji ciała w przestrzeni).

Zwiększona ilość wrażeń pozwala mu budować w świadomości obraz własnego ciała, utrzymywać odpowiednie napięcie mięśniowe, pomaga w „budzeniu” (tj. w aktywowaniu układu nerwowego do poziomu, w którym dziecko jest w stanie zatrzymać swoją uwagę na konkretnym problemie) i utrzymywaniu koncentracji uwagi. Deficyt występujący w obrębie systemu czuciowego powoduje nie do końca ukształtowany w świadomości i pamięci ruchowej schemat ciała. Zachowania odczytywane przez innych jako agresja (ponieważ wiążą się z silnymi kontaktami dotykowymi, np. rzucanie się całym ciałem na kolegę), faktycznie są tylko „wyczuwaniem” granic swojego ciała. Chłopiec myśli, że potrzeby innych są takie same, jak jego własne. Otoczenie (rodzice, opiekunowie, inne dzieci) nie rozumieją zachowań chłopca, części z nich nie akceptują z powodu ich charakteru, zagrażającego i dziecku, i otoczeniu. Zachowania i potrzeby zmysłowe chłopca odbiegają znacznie od potrzeb i zachowań najbliższego środowiska. Powoduje to narastające konflikty interesów Karola i najbliższych. Dorośli i dzieci z jego najbliższego kręgu starają się skłonić chłopca do spokojnych, stonowanych zachowań, a takie działania sprawiają – paradoksalnie – zwiększenie ilości zachowań gwałtownych i niekontrolowanych.

Może to spowodować zwiększającą się izolację i brak akceptacji Karola w grupie, jednocześnie zacznie do niego coraz bardziej przylegać etykieta „niegrzecznego dziecka” (Karol będzie się do niej dopasowywać).

Złe funkcjonowanie niższych poziomów centralnego systemu nerwowego utrudnia pracę wyższych struktur odpowiedzialnych za uwagę, procesy poznawcze, samokontrolę itp., które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania dziecka w otaczającym go świecie. Pomoc chłopcu musi obejmować parę aspektów.

- ▶ Po pierwsze: należy określić zakres problemów w integracji sensorycznej i zacząć go poddawać terapii.
- ▶ Po drugie: musimy wyjaśnić rodzicom przyczynę zachowań syna i ustalić optymalne dla niego i rodziny metody postępowania, minimalizujące negatywne skutki problemu i wspierające terapię.
- ▶ Po trzecie: we współpracy z wychowawcami należy wdrożyć w przedszkolu sposób postępowania, uświadamiający Karolowi i innym dzieciom różnicę w odczuwaniu bodź-

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

ców przez ludzi, pomoże on wychowawcom i personelowi pomocniczemu kontrolować zachowania chłopca.

Pozwoli to Karolowi nauczyć się w przyszłości kontroli własnych zachowań, a także umożliwi zbudowanie dobrych relacji z rówieśnikami. Usprawnienie procesów integracji sensorycznej (odbioru, selekcji i przetwarzania informacji dochodzących z różnych systemów zmysłowych i w efekcie – lepsze dostosowanie się do wymogów otoczenia) powinno wtórnie doprowadzić do lepszego funkcjonowania Karola, a także pozytywnie wpłynąć na samokontrolę i samoocenę dziecka.

Pojęcie

Przyrowski (1998), Ayers (1991) określa integrację sensoryczną jako proces neurologiczny organizujący wrażenia płynące z ciała i środowiska w taki sposób, aby mogły być używane do celowego działania. Mózg segreguje, rozpoznaje, lokalizuje, interpretuje, łączy ze sobą i wcześniejszymi doświadczeniami, a następnie odpowiada na wymagania płynące ze środowiska.

Adekwatna integracja sensoryczna jest podstawą do prawidłowego rozwoju ruchowego, uczenia się, nawiązywania prawidłowych kontaktów emocjonalnych i społecznych. Procesy integracji sensorycznej dokonują się w następujących strukturach układu nerwowego: w tworze siatkowatym, w pniu mózgu, mózdku, półkulach mózgowych. Integracja sensoryczna zaczyna się już w okresie życia płodowego, a po urodzeniu jej rozwój najbardziej intensywnie przebiega w pierwszych latach życia.

5. Proponowana strategia postępowania

Podjęliśmy następujące kierunki działań:

- ▶ Uzyskaliśmy zgodę rodziców Karola na przeprowadzenie badań psychologicznych.
- ▶ Uzyskaliśmy zgodę rodziców na przeprowadzenie diagnozy zaburzeń procesów integracji sensorycznej u Karola.
- ▶ Przeanalizowaliśmy z rodzicami i dziadkiem Karola właściwości dziecka, jego potrzeby. Opracowaliśmy metody postępowania, w tym – sposoby spędzania przez rodzinę wolnego czasu.
- ▶ Zaczęliśmy zwracać większą uwagę na zachowania chłopca, włączając w pracę w grupie metody pomagające chłopcu zachowywać normy bezpieczeństwa i współżycia w grupie.
- ▶ Zorganizowaliśmy radę szkoleniową dla nauczycieli na temat specyfiki zaburzeń procesów integracji sensorycznej i proponowanych sposobów codziennego radzenia sobie z potrzebami dzieci o określonych zaburzeniach SI (patrz: załącznik nr 1).
- ▶ Zorganizowaliśmy spotkanie z personelem pomocniczym na temat: „W jaki sposób poradzić sobie z zachowaniami dziecka o specyficznych zaburzeniach procesów integracji sensorycznej?” (patrz: załącznik nr 2).

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- ▶ Zwróciliśmy uwagę personelowi pomocniczemu na problem, nad którym pracujemy. Poprosiliśmy o współpracę i systematyczne relacje z poczynionych obserwacji.
- ▶ Podczas spotkań z rodzicami zaproponowaliśmy zastanowienie się nad problemem zgodności i różnic pomiędzy odczuwaniem zmysłowym ludzi. Zaproponowaliśmy rodzicom i wychowawcom zabawy ćwiczące zrozumienie specyfiki zaburzeń procesów integracji sensorycznej. Omawialiśmy też różne sposoby mające na celu nauczenie dzieci, że inni ludzie mogą odczuwać świat inaczej niż one (patrz: załącznik nr 3).
- ▶ Zorganizowaliśmy zajęcia grupowe dla dzieci (w towarzystwie rodziców), umożliwiające Karolowi poznanie różnic w odczuwaniu swoim i innych (patrz: załącznik nr 4, scen. I). Pozwoliło to chłopcu zobaczyć i zrozumieć różne potrzeby u innych ludzi.
- ▶ Zorganizowaliśmy zajęcia uwrażliwiające dzieci na potrzeby innych (patrz: załącznik nr 4, scen. II). W pracę pedagogiczną zostało wplecionych więcej tematów dotyczących odczuwania przez ludzi.

6. Efekty działań

- ▶ Wyniki badań przeprowadzonych za zgodą rodziców pokazały, że Karol ma problemy z procesami integracji sensorycznej – ma problem z odczuwaniem wrażeń dotykowych, propriocepcją i dużą potrzebę odczuwania bodźców z układu przedsionkowego. Aktywnie poszukuje silnego dotyku, odczuwania głębokiego, a także będąc prawie nieustannie w ruchu, pobudza sobie układ przedsionkowy. Słuch i wzrok badany przez lekarzy okazał się u chłopca prawidłowy, jednak duża ilość dźwięków działa na Karola pobudzająco. Powoduje to problemy z zachowaniem chłopca w przedszkolu, kłopoty w relacjach społecznych i emocjonalnych. Na podstawie badań ustalono ćwiczenia, optymalne dla rozwoju chłopca, ustalono systematyczną terapię oraz zaproponowano rodzicom zmianę spędzania czasu wolnego na bardziej aktywny i dostosowany do potrzeb Karola.
- ▶ Zachowania Karola zaczęły bardzo powoli ulegać zmianie. Karol coraz częściej zwraca uwagę na potrzeby innych, spontanicznie zauważa, kiedy ktoś lubi inne formy zabawy niż on, potrafi przeprosić, gdy kogoś uderzy.
- ▶ Powoli zaczyna coraz lepiej kontrolować swoją aktywność. Nie zniknęły całkowicie problemy z rozbieganiem chłopca, ale nauczył się realizować swoje zwiększone potrzeby ruchowe w proponowany sposób, zaczyna sam zauważać, kiedy potrzebuje pomocy w rozładowywaniu napięcia (wtedy prosi wychowawcę o masaż pleców).
- ▶ W domu rodzinnym Karola nastąpiły zmiany. Rodzice zrozumieli, dlaczego ich syn zachowuje się w odmienny od ich standardów sposób. Zaakceptowali go, nauczyli się, w jaki sposób realizować potrzeby sensoryczne Karola. Dostosowano sposób spędzania wolnego czasu do potrzeb Karola, co pozwoliło mu na polepszenie procesów przetwarzania bodźców zmysłowych.
- ▶ Zastosowany w domu i przedszkolu sposób postępowania z chłopcem zaowocował polepszeniem jego zachowania. Dzieci z grupy zaczęły dostrzegać w chłopcu pozytywne cechy, zaczęły chętniej się z nim bawić, nie obawiając się, że zabawa skończy się dla nich nieprzyjemnie.
- ▶ Chłopiec zaczął chętniej uczestniczyć w zabawach z kolegami. Dzieci zapraszają go do wspólnej zabawy, dostrzegając w nim kreatywnego kolegę.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- ▶ Chłopiec zaczął uczęszczać na popołudniowe zajęcia dodatkowe – taniec. Miewa problemy z dyscypliną, ale są one niewiele większe niż innych ruchliwych kolegów. Nauczyciele dostrzegli pozytywne zmiany w jego zachowaniu.

7. Wnioski

- ▶ Zrozumienie specyfiki problemów z odbiorem, selekcją i przetwarzaniem informacji dochodzących z różnych systemów zmysłowych jest dla rodziców i opiekunów bardzo istotne do odpowiedniego dobierania metod wychowawczych dla konkretnego dziecka. Czasem dziecko, pomimo dobrych intencji rodziców/opiekunów, zamiast pozytywnie reagować na nie, reaguje zupełnie odwrotnie, sprawiając wrażenie człowieka silnie zaburzonego lub negatywnie nastawionego do autorytetów. Im bardziej rodzice i otoczenie rozumieją, jak zaburzenia integracji sensorycznej wpływają na zachowanie dziecka, tym mniejsza szansa na narastające problemy wychowawcze i emocjonalne.
- ▶ Każde dziecko rozwija się w swoisty dla siebie sposób. Często potrzeby dziecka różnią się od potrzeb rodziców, co powoduje dezorientację rodziców, a wtórnie może powodować ich bezradność co do sposobu wychowania dziecka. Podejmują oni działania dające efekty wręcz przeciwne do zamierzonych. Dorośli stwarzając warunki do zabaw i wyznaczając sposoby spędzania wolnego czasu, mogą zarówno pomagać, jak i przeszkadzać rozwojowi swojego dziecka. Tylko adekwatne do potrzeb dziecka spędzanie czasu wolnego pomaga w rozwoju dziecka i budowaniu więzi pomiędzy rodzicem i dzieckiem. Zaspokojone w swojej potrzebie ruchu dziecko łatwiej skupi uwagę czy też dłużej będzie potrafiło zachować spokój, mniejszą aktywność. Zrozumienie i uszanowanie potrzeb dziecka sprawiają, że dziecko buduje poczucie własnej wartości, uczy również szanować potrzeby innych ludzi – także rodziców.
- ▶ Ustalenie z dzieckiem zasad zachowania pozwala mu poczuć się współodpowiedzialnym za utrzymywanie norm zachowania, panujących w domu i przedszkolu. Zasady te powinny określać, jakiego typu aktywność ruchowa może być wplątana w określone sytuacje życia codziennego. Pozwala to odwoływać się dziecku i opiekunowi do znanego wzorca radzenia sobie z potrzebami wynikającymi z określonych uwarunkowań integracji sensorycznej dziecka i pogodzenia ich z potrzebami rodziny i grupy przedszkolnej.
- ▶ Wspólne ustalenie metod postępowania w przedszkolu i domu pozwala zwiększyć szanse na uzyskanie lepszych efektów. Istnieje wtedy większe prawdopodobieństwo, że oczekiwane zmiany w zachowaniu dzieci będą skuteczniejsze.

8. Bibliografia

- Ayers J.A.: *Sensory Integrations and Child*. Los Angeles, Western Psychological Services, 1991.
- Fisher R.: *Lepszy start*. Poznań, REBIS, 2002.
- Hallowell E.M., Ratey J.J.: *W świecie ADHD*. Poznań, Media Rodzina, 2005.
- Lise E.: *Co tam się dzieje? Jak rozwija się mózg i umysł w pierwszych pięciu latach życia*. Poznań, Media Rodzina, 2005.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Maas V.F.: *Uczenie się przez zmysły. Wprowadzenie do teorii integracji sensorycznej*. Warszawa, WSIP, 1998.

Przyrowski Z.: *Dysfunkcje integracji sensorycznej i deficyty fragmentaryczne w zespole mózgowego porażenia dziecięcego*, w: *Dziecko niepełnosprawne ruchowo*, red. E. Mazanek. Warszawa, WSIP, 1998.

Wolańczyk T., Kołakowski A., Skotnicka M.: *Nadpobudliwość psychoruchowa u dzieci*. Lublin, Biforium, 1999.

9. Załączniki

Załącznik nr 1

W jaki sposób zaburzenia integracji sensorycznej mogą wpływać na zachowanie dziecka o zwiększonej pobudliwości ruchowej? Jak możemy pomóc? – materiały na radę szkoleniową dla nauczycieli

W jaki sposób zaburzenia integracji sensorycznej mogą wpływać na zachowanie dziecka o zwiększonej pobudliwości ruchowej? Jak możemy pomóc?

CZYM JEST INTEGRACJA SENSORYCZNA?

Integracja sensoryczna to organizacja wejściowych danych zmysłowych, dokonywanych przez mózg w celu produkowania odpowiedzi adaptacyjnych na wymagania otoczenia (Przyrowski 1998). Awers (1991) określa integrację sensoryczną jako proces neurologiczny organizujący wrażenia płynące z ciała i środowiska w taki sposób, aby mogły być używane do celowego działania. Mózg segreguje, rozpoznaje, lokalizuje, interpretuje łączy ze sobą i wcześniejszymi doświadczeniami, a następnie odpowiada na wymagania płynące ze środowiska.

Adekwatna integracja sensoryczna jest podstawą do prawidłowego rozwoju ruchowego, uczenia się, nawiązywania prawidłowych kontaktów emocjonalnych i społecznych. Procesy integracji sensorycznej dokonują się w następujących strukturach układu nerwowego:

- w tworze siatkowatym,
- w pniu mózgu,
- w mózdzku,
- w półkulach mózgowych.

Integracja sensoryczna zaczyna się już w okresie życia płodowego, a po urodzeniu najbardziej intensywnie przebiega jej rozwój w pierwszych latach życia. Procesy te trwają do końca życia. Teoria integracji sensorycznej przyjmuje następujące założenia:

- **Plastyczność neuronoidalna mózgu**, czyli mózg jest na tyle plastyczny, że pewne funkcje z określonego obszaru mogą być przejmowane przez inny obszar mózgu.
- **Sekwencyjność rozwojowa procesów integracji sensorycznej**, czyli rozwój integracji sensorycznej przebiega w określonej kolejności.
- **Hierarchicznie zorganizowana praca mózgu**, czyli mózg działa na zasadzie zawiadywania niższymi partiami przez wyższe.
- **Wzajemne zależności między reakcjami adaptacyjnymi a rozwojem SI**, zatem rozwój integracji sensorycznej jest zależny od warunków, do jakich musi się dostosować człowiek.

W jaki sposób zaburzenia integracji sensorycznej mogą wpływać na zachowanie dziecka o zwiększonej pobudliwości ruchowej? Jak możemy pomóc?

- **Naturalny wewnętrzny popęd do rozwoju integracji sensorycznej.** Oznacza to, że człowiek jest przez naturę „zaprogramowany” na rozwój i udoskonalanie przetwarzania i organizowania wrażeń zmysłowych.

Możemy, mając wiedzę na temat rozwoju procesów przetwarzania wrażeń zmysłowych, powiedzieć, że:

- Rozwój zmysłów jest od siebie zależny.
- Jest kilka rodzajów zaburzeń przetwarzania sensorycznego (każde dziecko stanowi odrębny rodzaj zaburzeń).
- Podstawą procesów rozwoju SI jest reakcja adaptacyjna, czyli dostosowywanie się organizmu do potrzeb i warunków wewnętrznych i zewnętrznych człowieka.

Ogromne znaczenie ma spotkanie (zrozumienie i zaakceptowanie, a także współbycie) potrzeb i możliwości przetwarzania wrażeń zmysłowych dziecka i jego rodziców / opiekunów. Zrozumienie, że inny człowiek nie musi mieć dokładnie takich samych potrzeb i możliwości w zakresie SI.

Diagnozę i terapię procesów integracji sensorycznej może wykonywać tylko certyfikowany terapeuta, ale rodzice i wychowawcy, obserwując dziecko, mogą reagować i dostosowywać swoje podejście do dziecka.

Obserwując dziecko pod względem rozwoju SI, możemy lepiej zrozumieć pewne jego zachowania, reagować tym samym adekwatnie – zamieniając zachowania niepożądane innymi, również realizującymi potrzeby dziecka. Pozwala nam to także na dostosowywanie środowiska dziecka do jego potrzeb.

JAK ROZWIJA SIĘ INTEGRACJA SENSORYCZNA?

W rozwoju człowieka pierwsze rozwijają się podstawowe funkcje wynikające z informacji pochodzących z naszych zmysłów. Nasza wiedza o świecie zaczyna się od doskonalenia świadomości zależnych od układu przedsionkowego, czucia głębokiego i dotyku napięcia mięśniowego, czyli poczucia grawitacji, równowagi, ruchów gałek ocznych, postawy ciała oraz od związanych z dotykiem, wzrokiem i słuchem: komfortem dotykowym, więzi z matką, umiejętnością dawania sygnałów otoczeniu o naszych potrzebach. Stopniowo na bazie tego budujemy obraz schematu naszego ciała, koordynujemy nasze ruchy w obrębie prawej i lewej strony naszego ciała, zaczynamy planować nasze ruchy. Kształtuje się nasza uwaga i tworzy stabilność emocjonalna. Końcowym efektem prawidłowego zintegrowania sygnałów dochodzących do nas z otoczenia i powiązania ich z naszymi adekwatnymi odpowiedziami są:

- zdolność do koncentracji,
- poczucie wartości,

W jaki sposób zaburzenia integracji sensorycznej mogą wpływać na zachowanie dziecka o zwiększonej pobudliwości ruchowej? Jak możemy pomóc?

- wytworzenie samokontroli, pewności siebie, myślenia przyczynowo-skutkowego i wyspecjalizowanie stron mózgu, a co za tym idzie – i ciała.

Kiedy na którymś etapie nastąpi zaburzenie w relacji pomiędzy informacją ze świata i naszą odpowiedzią, istnieje ryzyko, że umiejętności, które powinniśmy osiągnąć w końcowym efekcie integracji sensorycznej, nie będą wystarczające do dobrej relacji ze sobą i otoczeniem. Można to zobrazować podobnie do pieczenia ciasta – tylko odpowiednio dobrane proporcje składników dopasowanych do siebie i optymalne warunki przygotowania dają oczekiwany efekt.

Kiedy przyjmujemy założenie, że każdy z nas przychodzi na świat z określonymi potrzebami odnośnie do siły i ilości wrażeń zmysłowych odbieranych przez poszczególne receptory (odbiorniki zmysłów) oraz ze specyficznymi dla siebie możliwościami przetwarzania tych bodźców przez układ nerwowy (na co ma wpływ nasz zestaw genów i cała historia od poczęcia do urodzenia), zaczynamy sobie zdawać sprawę z tego, jak skomplikowany jest rozwój każdego z nas. Czasami potrzeby zmysłowe naszych dzieci są całkiem inne niż nasze.

JAK MOŻEMY POMÓC DZIECKU Z ZABURZONĄ INTEGRACJĄ SENSORYCZNĄ?

Jakie techniki możemy stosować w przedszkolu?

1. Dziecko z nadwrażliwościami w obrębie zmysłów trzeba od czasu do czasu poddawać „diecie” wrażeń (tzn. zmniejszeniu ilości bodźców docierających do określonych receptorów), na które jest nadmiernie wrażliwe, np.: kiedy dziecko jest nadwrażliwe na informacje odbierane poprzez słuch, powinno mieć możliwość odpoczynku od nadmiaru dźwięków w jakimś cichym miejscu, jeżeli jest nadwrażliwe wzrokowo – odpoczywać w miejscu o stonowanych barwach z małą ilością widocznych elementów i łagodnym oświetleniu, jeżeli nadwrażliwy jest dotyk – stosujemy mało materiałów o miękkiej fakturze np. miękkich dywanów i wykładzin itp.
2. Dziecko nadwrażliwe lepiej pracuje przy świetle naturalnym – szczególnie niedobrze reaguje na światło jarzeniowe.
3. Warto przy takim dziecku wyciszać otoczenie, np. poprzez zasłony, wykładziny, ciche obuwie, modulowanie i wyciszanie głosu.
4. Dziecko nadwrażliwe dotykowo lepiej posadzić osobno.
5. Dziecko poszukujące stymulacji przedsionkowej i czucia głębokiego można dodatkowo uspokajać, dostarczając potrzebnych wrażeń, np.: zwracamy jego uwagę przez położenie rąk na ramionach (z pewnym naciskiem) i powiedzenie „popatrz na mnie”, „posłuchaj”.

W jaki sposób zaburzenia integracji sensorycznej mogą wpływać na zachowanie dziecka o zwiększonej pobudliwości ruchowej? Jak możemy pomóc?

6. U dziecka ze zwiększonymi potrzebami przedsionkowymi i czucia głębokiego możemy przerywać monotonne zajęcia, np.: podskokami obunóż, masażami, zjeżdżaniem ze zjeżdżalni, zabawami w rozciąganie się.
7. Dobrym sposobem pomagania dziecku z dużymi potrzebami czucia głębokiego jest masowanie mu pleców, np.: w trakcie dłuższych zajęć wymagających pozycji siedzącej (np. w kręgu).
8. Można wyciszać dziecko wolnym huśtaniem, powolnym ruchem obrotowym, rytmicznym bujaniem się z nogi na nogę.
9. Jeżeli dziecko budzi swoją uwagę poprzez ruch, trzeba mu na to pozwalać!

Musimy obserwować dziecko i dostosowywać swoje zachowanie do jego indywidualnych potrzeb.



Załącznik nr 2**Pomagamy dzieciom bardzo ruchliwym z problemami w integracji sensorycznej – materiał dla personelu pomocniczego*****Pomagamy dzieciom bardzo ruchliwym z problemami w integracji sensorycznej***

Dzieci potrzebujące dużo ruchu są szybko zauważane przez osoby pracujące w przedszkolu. To dzieci, które od progu przedszkola coś psocą, prawie zawsze są w centrum jakiegoś wydarzenia, w którym nie powinny uczestniczyć. Najczęściej trudno nam zareagować inaczej niż zdenerwowaniem. Kiedy po raz kolejny okazuje się, że ktoś został uderzony czy potrącony przez takie energiczne dziecko, trudno powstrzymać negatywne emocje. Często osoby pracujące z takimi dziećmi zauważają, że dzieci, choć są bardzo ruchliwe, kiedy rozumieją, jak może odczuwać inny człowiek mocne ściskanie lub popychanie, gorzko żałują i przepraszają, co nie przeszkadza im za parę minut zachowywać się podobnie. Mówi się o takich dzieciach, że „nie potrafią usiedzieć na miejscu”. Kiedy popatrzymy na dzień takiego dziecka, to zauważymy, że jest ono parokrotnie więcej niż inne dzieci w ciągu dnia strofowane, częściej dowiaduje się, że nie jest takie, jak by oczekiwano. Podobne reakcje czekają na takie dziecko w domu. We współczesnym świecie, w którym większość z nas jest zabiegana, mało kto ma czas i ochotę zastanowić się, dlaczego niektórym dzieciom tak trudno usiedzieć spokojnie. Pokolenie dzieci godzinami siedzących przed telewizorami ma małą szansę wyładować swoje potrzeby ruchu na placach zabaw czy długich spacerach, dlatego tak ważną rolę odgrywa personel przedszkola. Czasem nie zastanawiamy się nawet, jak wiele prac codziennych może być dla ruchliwego dziecka szansą na rozładowanie potrzeby ruchu (przy jednoczesnej szansie pocucia się przez dziecko ważną i potrzebną osobą). Nie zdajemy sobie sprawy, że pochwała i ciepły gest innych

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości



Pomagamy dzieciom bardzo ruchliwym z problemami w integracji sensorycznej (cd.)

ludzi dla dziecka potencjalnie czującego się częściej karconym jest czymś, co doda mu chęci do życia.

Co możemy zrobić, by pomóc takiemu dziecku?

- ▶ *Angażuj dzieci ruchliwe do prac wymagających drobnego wysiłku – wytarcia stołów, zamiecenia podłogi, przeniesienia poduszek. Pochwal dziecko, kiedy się stara.*
- ▶ *Chwal za nawet drobne elementy wykonywanej czynności, pozwól samemu poprawiać błędy, instruuj, kiedy dziecko „zgubi się” w trakcie wykonywania zadania.*
- ▶ *Staraj się, aby wszelkie instrukcje były krótkie i zrozumiałe. Kiedy potrzeba, spokojnie powtórz polecenie.*
- ▶ *Staraj się nie okazywać zniecierpliwienia lub złości – nie poprawi to zachowania dziecka. Ruchliwe dzieci często rozładowują zdenerwowanie poprzez ruch. W ten sposób im bardziej dziecko biega, tym bardziej cię złości i tym bardziej Twoja złość powoduje rozbieganie dziecka. Ktoś – a w takiej sytuacji musi być to dorosły – musi przerwać tę spiralę.*
- ▶ *Bądź cierpliwy. Pamiętaj, to właśnie tego najczęściej brakuje dziecku ze strony otoczenia.*
- ▶ *Jeżeli musisz ukarać dziecko, nie karz go „unieruchomieniem”. Lepiej poproś o wytarcie stolika, a jeżeli to robi – pochwal.*

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Załącznik nr 3

Integracja sensoryczna. Poznaj podobieństwa i różnice pomiędzy Tobą i dzieckiem. Zrozumienie odczuć dziecka o zaburzeniach w odbiorze i przetwarzaniu informacji zmysłowych – materiał do wykorzystania na spotkaniach z rodzicami

Integracja sensoryczna. Poznaj podobieństwa i różnice pomiędzy Tobą i dzieckiem

Na początku spotkania proponujemy rodzicom udział w dwóch ćwiczeniach, które pomogą im zrozumieć omawiany problem.

Ćwiczenie 1:

Cel:

- ▶ Pokazanie, w jaki sposób zaburzone odczuwanie wrażeń zmysłowych utrudnia wykonywanie prostych czynności. Odczucie, jak emocjonalnie radzimy sobie w sytuacjach, kiedy nasze zmysły działają odmiennie niż w sytuacjach codziennych. W jaki sposób może odczuwać dziecko o zaburzonej integracji sensorycznej?

Potrzebne materiały:

- ▶ Grube rękawice (para na osobę).
- ▶ Osiem przedmiotów (np. laleczka z gumy, mały pluszowy miś, mała piłka rehabilitacyjna z kolcami, gumowa zabawka do kąpielii, np.: kacuszka, dzwoneczek, klocek z drewna, grzechotka).
- ▶ Dwa źródła muzyki (np.: odtwarzacze CD, radioodbiorniki).
- ▶ Opaska na oczy (jedna na osobę).
- ▶ Zimne lub wydające nagłe dźwięki przedmioty.
- ▶ Kartki i długopisy do zapisania nazw zapamiętanych przedmiotów (komplet na osobę).

Ćwiczenie składa się z dwóch części. Celem pierwszej jest pokazanie sytuacji zaburzonego odbioru świata osobom, które zakładamy, że nie mają problemów z integracją sensoryczną.

Uczestnicy mają zawiązane oczy, grube rękawice na rękach. Polecenie zadania brzmi:

Dostaniecie do obejrzenia kilka przedmiotów. Bez względu na to, co będzie się działo, macie je „obejrzeć” rękami i podać kolejnej osobie.

Równocześnie z podawanymi przedmiotami włączana jest głośna muzyka z dwóch niezależnych źródeł. Uczestnicy są dotykani zimnymi, miękkimi i twardymi przedmiotami. Do rąk podaje się im osiem przedmiotów (np. laleczka z gumy, mały pluszowy miś, mała piłka rehabilitacyjna z kolcami, gumowa zabawka do kąpielii, np. kacuszka, dzwoneczek, klocek z drewna, grzechotka).

Celem drugiej zabawy jest zapisanie nazw przedmiotów, które zostały rozpoznane oraz podzielenie się doświadczeniami i wrażeniami z próby. Uczestnicy zapisują

Integracja sensoryczna. Poznaj podobieństwa i różnice pomiędzy Tobą i dzieckiem

nazwy branych do ręki przedmiotów (tych, które rozpoznali). Następuje dyskusja o odczuciach w trakcie próby.

Ćwiczenie 2:

Cel:

- ▶ Pokazanie, jak problemy z wyczuwaniem schematu własnego ciała (w tym przypadku – dłoni) wpływają na jakość wykonania zadania.

Potrzebne materiały:

- ▶ Grube rękawice (para na osobę).
- ▶ Kartki w kratkę i długopisy do rysowania precyzyjnych wzorów (komplet na osobę).

Uczestnicy w grubych rękawicach wykonują ćwiczenie grafomotoryczne – precyzyjne narysowanie schodków na kartce w kratkę. Po wykonaniu następuje dyskusja o wynikach i wrażeniach.

Przypomnijmy sobie siebie w sytuacjach, kiedy trudno nam było nauczyć się jakiejś czynności, a inni przeszkadzali nam w nauce. Pomoże nam to zrozumieć osoby, które z jakichś względów potrzebują specjalnych warunków do nauki.

Wszyscy ludzie mają szansę uzyskać informacje płynące z otoczenia poprzez zmysły. Podstawowe zmysły, takie jak: smak, wzrok, węch, dotyk, słuch znamy wszyscy bardzo dobrze. Rzadziej zastanawiamy się nad takimi zmysłami, jak ten, który pomaga nam w odczytywaniu zmian w naszej pozycji w przestrzeni, czyli układem przedsionkowym, oraz propriocepcją, czyli czuciem głębokim – informacjami płynącymi z naszych mięśni i stawów.

Patrząc na innych ludzi i samego siebie, nie myślimy o naszych upodobaniach w kontekście potrzeb, jakie mamy w obrębie poszczególnych zmysłów. Czasem tylko zastanawiamy się, jak ktoś znajomy może uwielbiać wakacje na wsi, a nie ekscytuje się wyjazdem z ekstremalnymi przygodami w postaci skoków z samolotu czy szkołą przeżycia w dżungli. Nie zastanawiamy się, czy nasze dzieci lubią silne i szybkie zmiany w przestrzeni, bo potrzebują tego dla tworzenia obrazu własnego ciała, by podobnie jak kierowca uczący się rozmiarów swojego samochodu móc precyzyjnie manewrować w świecie. Nie łączymy też na ogół huśtania się czy ukochanego przez dzieci skakania po łożku z późniejszą umiejętnością czytania.

Czasami w obrębie jakiegoś zmysłu mamy wysoki próg reakcji. Potrzebujemy wtedy wielu silnych bodźców, aby wywołać reakcję. Możemy to zobrazować naszym ćwiczeniem – w grubych rękawicach musimy mocniej i dłużej czegoś dotykać, aby rozpoznać przedmiot trzymany w dłoni. Drugie ćwiczenie pokazuje, że efekty

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Integracja sensoryczna. Poznaj podobieństwa i różnice pomiędzy Tobą i dzieckiem

precyzyjnych działań są wtedy gorsze. Możemy na taką sytuację zareagować w dwojaki sposób. Albo aktywnie – mocno i wielokrotnie próbować rozpoznać przedmiot lub narysować coś precyzyjnie, albo pasywnie – nie szukać tego typu wrażeń.

Podobnie jest w sytuacji odwrotnej – kiedy coś odczuwamy mocniej, czyli mamy niski próg doznań. Kiedy drażni nas hałas, możemy zrobić się bardziej nerwowi lub aktywnie – uciec od źródła hałasu. Podobnie reagują nasze dzieci. Jedne lubią, kiedy jest kolorowo i głośno, inne uciekają do spokojnego miejsca, jeszcze inne reagują na takie sytuacje dużą ruchliwością lub niewspółmiernie się złością. Nie wynika to ze „złego wychowania”, ale z tego, że ilość i siła bodźców jest zbyt mała lub zbyt duża jak na potrzeby dziecka. Jeżeli jest to możliwe, warto się zastanowić, jakie są potrzeby sensoryczne naszego dziecka.

Tabela obserwacji sensorycznej dziecka

Zmysły	Duża wrażliwość	Średnia wrażliwość	Mała wrażliwość
<p><i>Słuch</i> Jak dziecko reaguje na hałas, pochodzący z zewnątrz i ten wytwarzany przez nie, jak reaguje na różne typy i wysokości dźwięków?</p>			
<p><i>Układ przedsionkowy</i> Jak dziecko reaguje na zmiany położenia ciała – czy lubi huśtanie się, kręcenie na karuzeli, jazdę samochodem, itp.?</p>			
<p><i>Propriocepcja – czucie głębokie</i> Jak dziecko reaguje na mocne bodźce, np.: czy reaguje na silne upadki, czy woli silne przytulanie, czy woli delikatny dotyk?</p>			
<p><i>Dotyk</i> Jak dziecko reaguje na dotyk: czy lubi głaskanie, czy nie lubi tego?</p>			

*Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości***Integracja sensoryczna. Poznaj podobieństwa i różnice pomiędzy Tobą i dzieckiem**

Zmysły	Duża wrażliwość	Średnia wrażliwość	Mała wrażliwość
<i>Wzrok</i> Czy w sytuacjach, kiedy jest dużo wrażeń wzrokowych, dziecko reaguje pobudzeniem czy ucieka od dużej ilości wrażeń?			
<i>Węch i smak</i> Jak dziecko reaguje na zapachy i smaki: czy woli wyraziste czy łagodne potrawy?			

Warto też zastanowić się nad naszymi potrzebami zmysłowymi. Nie zawsze nasze potrzeby są takie same, jak naszych dzieci. Zdarza się, że dziecko nie potrzebuje przytulania, np.: jest nadwrażliwe dotykowo, a rodzic odczuwający dotyk ze średnią wrażliwością czuje się odpychany przez swoje dziecko.

Czasami duża potrzeba silnego czucia dotykowego manifestuje się niezrozumiałymi dla opiekunów zachowaniami, takimi jak: mocne tulenie bardziej przypominające chwytły zapaśnicze, rzucanie się z całym impetem na innych ludzi lub przedmioty i podłogę, tupanie czy wciskanie się w ścianę plecami. Zwiększone potrzeby układu przedsionkowego mogą objawiać się bieganiem i skakaniem (pozornie bez sensu i celu), chęcią nieskończonego huśtania się czy zjeżdżania ze zjeżdżałni oraz szybką i nieuważną jazdą na rowerze. Rodzice mają cały zestaw zabaw, które mogą zaproponować dzieciom w bezpiecznych warunkach i określonym czasie.

Kiedy widzimy, że nasze dzieci rozpięra energia, możemy częściej wychodzić z nimi na place zabaw, zamontować huśtawkę w domu. Możemy dużo spacerować, a kiedy to tylko możliwe – rzadko korzystać z samochodu.

Warto robić dzieciom (w formie zabawy) masaże pleców, dostosowując siłę nacisku do potrzeb i upodobań dzieci. Najlepiej po południu lub wieczorem.

Niestety, obecnie dzieci wolny czas najczęściej spędzają przed komputerem i telewizorem. Warto zmieniać te upodobania i zamiast siedzieć przed telewizorem – można pograć w piłkę czy pobawić się z dzieckiem w zabawy ruchowe.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Załącznik nr 4

Zaburzenia integracji sensorycznej – scenariusze zajęć z grupą

I. Spotkanie z mieszkańcami innych planet

Paulina Kroszczyńska-Brağiel

Cele:

- ▶ Zwrócenie uwagi dziecka na potrzeby sensoryczne innych ludzi.
- ▶ Uwrażliwienie rodziców i dzieci na potrzeby sensoryczne swoje, swoich bliskich i innych ludzi.
- ▶ Włączenie rodziców w zabawy uwrażliwiające dzieci na potrzeby innych i pomagające zauważać różnice i podobieństwa pomiędzy ludźmi.
- ▶ Nawiązanie współpracy pomiędzy rodzicami i dziećmi w sytuacji zadaniowej.
- ▶ Integracja grupy dzieci i ich rodziców w trakcie wspólnych działań.
- ▶ Motywowanie do wspólnych zabaw rodziców z dziećmi.

Metody pracy:

- ▶ Zabawa w drużynach z elementami rywalizacji.
- ▶ Zabawa w parach rodzic – dziecko, zadania drużynowe z elementami rywalizacji, zadania dla całej grupy rodziców z dziećmi.
- ▶ Zabawy ruchowe
- ▶ Zadania plastyczne.

Czas trwania zajęć:

- ▶ 1,5–2,5 godziny.

Potrzebne materiały:

- ▶ Znaczkę ze wzorem rakiety – złote, srebrne i brązowe (patrz: strona 26).
- ▶ Wzór dyplomu (patrz: strona 27).
- ▶ Kartki ze wzorami:
 - kartka z uchem (patrz: strona 28) lub przekreślonym uchem (patrz: strona 29) to odpowiedź, czy ta osoba lubi hałas czy nie. Ucho oznacza, że lubi; przekreślone ucho – że nie lubi,
 - kartka z dłonią oznacza, jaki dotyk lubi: dłoń (patrz: strona 30) – woli delikatny dotyk; dłoń i słoń (patrz: strona 31) – woli mocny dotyk,
 - kartka z biegnącą postacią – lubi ruch; kartka z siedzącą – woli spokojne zabawy (patrz: strona 32).
- ▶ Opisy ufoludków – P. Kroszczyńska-Brağiel.
- ▶ Wydmuszki z jajek, piłeczki pingpongowe (po 1 sztuce z każdego rodzaju na dziecko).
- ▶ Grube kredki (3 komplety).

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- ▶ Arkusze papieru pakowego.
- ▶ Kuleczki w 3 kolorach w woreczku lub pudełku.
- ▶ Szarfy lub opaski na rękę w 3 kolorach.
- ▶ Kartki z pytaniami dotyczącymi ufoludków.

Uczestnicy:

- ▶ Grupa przedszkolna: 5- lub 6-latki.
- ▶ Rodzice.
- ▶ Wychowawcy.
- ▶ Ewentualnie: personel pomocniczy.

Przebieg zajęć:

- ▶ Nauczyciel zaprasza rodziców i dzieci do wzięcia udziału we wspólnej zabawie. Czyta rodzicom i dzieciom krótki opis przedstawicieli innych planet.

Opisy ufoludków:

Jestem ufoludek Franio. Mam trzy ręce i trzy nogi. Jestem cały pomarańczowy. Na głowie mam żółty kucyk z włosów. Boję się hałasu, dlatego moja rakieta jest bardzo cicha. Szybko biegam, lubię się huścić. Bardzo, bardzo mocno lubię się przytulać.

Ja nazywam się ufoludka Ania. Mam kółko zamiast nóg i cztery ręce. Skórę mam niebieską, a włosy czerwone. Lubię śpiewać głośno i lubię, jak ktoś śpiewa głośno. Jestem bardzo szybka – najszybsza w kosmosie! Nie lubię jednak, kiedy ktoś mnie dotyka.

Ja jestem ufoludek Zbyś. Mam jedną nogę i jedną rękę. Jestem cały zielony, tylko włosy mam fioletowe. Nie lubię się ruszać i dlatego nie podróżuję. Nie lubię hałasu, nie lubię, kiedy się mnie dotyka,

- ▶ Nauczyciel zaprasza do wzięcia udziału we wspólnym poznawaniu ufoludków.
- ▶ Do pudełka lub woreczka wsypane są kule w 3 kolorach (musi być tyle samo kul każdego koloru). Dzieci losują kulę. Nauczyciel rozdaje szarfy lub opaski na rękę w wylosowanym przez dziecko kolorze. Opaskę otrzymuje rodzic i dziecko. Tworzą się tym samym 3 drużyny.
- ▶ Uczestnicy w drużynach rysują na dużych planszach papieru trzy duże postacie ufoludków. Rodzice tworzą obrys postaci, dzieci wypełniają wnętrza.
- ▶ Kapitanowie drużyn rzucają kostką. Drużyna, która wylosuje największą liczbę oczek, zaczyna grę. Wybrany przedstawiciel drużyny opowiada o swoim ufoludku i przyczepia wraz z innymi członkami drużyny odpowiednie kartki określające postać.
- ▶ Za każdą dobrze przyczepioną kartkę drużyna uzyskuje 1 punkt – znaczek.
- ▶ Kapitanowie drużyn ustawiają statki kosmiczne składające się z pary rodzic / dziecko i statki wyruszają w podróż. Zadaniem drużyn jest przeniesienie po jednej wydmuchce i piłeczce pingpongowej przez parę. Upuszczone przedmioty pozostają na ziemi. To, co

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

uda się donieść, jest wkładane do dwóch pudełek (osobno wyduszki, osobno piłeczki). Liczone są punkty – po jednym za przeniesiony w całości przedmiot.

- ▶ Każde dziecko przypina lub nakleja sobie kartkę określającą, jaki dotyk, hałas, ruch lubi. Kartki są podpisywane i dostają je potem rodzice uprzedzeni, że dzieci w taki sposób określiły swoje preferencje. Rodzice, podobnie jak dzieci, przypinają sobie karteczki.
- ▶ Dzieci kładą się na brzuskach na dywanie, rodzice wykonują im na plecach masaż dostosowany siłą do preferencji dzieci. Masaż wykonywany jest w formie zabawy, np. „Pieczemy tort urodzinowy”. Po masażu następuje zamiana – to dzieci „upieką tort” na plecach rodziców.

„Pieczemy tort urodzinowy”

Wychowawca podaje składniki i czynności, jakie ma wykonać kucharz – rodzic. Rodzice wymyślają, jak przedstawić to w formie dotyku.

- Najpierw wycieramy stół – oburącz pocieramy plecy.
 - Potem sypimy mąkę, wbijamy jajka, dodajemy proszek do pieczenia i cukier.
 - Teraz wszystko ucieramy.
 - Potem wlewamy do foremki (tu dziecko wybiera kształt formy, rodzic obrysowuje na plecach wybrany wzór) i wkładamy do pieca.
 - Wyciągamy upieczony tort z pieca i rozcinamy na trzy warstwy.
 - Ubijamy śmietanę.
 - Smarujemy pierwszą warstwę, i nakładamy owoce (dziecko wybiera rodzaj owocu).
 - Smarujemy drugą warstwę, i nakładamy owoce (dziecko wybiera rodzaj owocu).
 - Nakładamy trzecią warstwę i lukrujemy (dziecko wybiera rodzaj lukru).
 - Przybieramy (dziecko wybiera rodzaj przybrania).
 - A teraz wkładamy świece (rodzic udaje, że wkłada taką liczbę świeczek, ile lat ma dziecko).
- ▶ Drużyny losują kartki z pytaniami dotyczącymi poznanych ufoludków. Na pytania odpowiadają dzieci. Każda prawidłowa odpowiedź premiowana jest punktem.
 - Czy Franio lubi, jak ktoś do niego krzyczy?
 - Dlaczego rakieta Frania jest cicha?
 - Czy Franio lubi się ruszać?
 - Czy Franio boi się huśtać?
 - Czy Franio lubi, jak ktoś go dotyka?
 - Ile rąk ma Franio?
 - Jakiego koloru jest Franio?
 - Jakie włosy ma Franio?
 - Ile rąk ma Ania?
 - Czy Ania jest powolna?
 - Czy Ania lubi się przytulać?

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- Czy Ania śpiewa cichutko?
 - Czy Ania lubi słuchać głośnego śpiewu?
 - Jakiego koloru są włosy Ani?
 - Jakiego koloru jest Ania?
 - Jakiego koloru jest Zbyś?
 - Czy Zbyś lubi się ruszać?
 - Czy Zbyś lubi, jak się krzyczy?
 - Czy Zbyś lubi się przytulać?
 - Czy Zbyś chętnie podróżuje?
 - Ile rąk ma Zbyś?
 - Ile nóg ma Zbyś?
 - Jakiego koloru są włosy Zbysia?
- ▶ Rodzice i dzieci siadają w kręgu. Na podane hasło wstają osoby, których cechy wymienia nauczyciel. Nauczyciel mówi: „A teraz wstaną osoby, które...”:
- lubią się przytulać,
 - lubią ostre potrawy,
 - lubią czerwony kolor,
 - nie lubią się huśtać,
 - lubią jeździć na rowerze,
 - lubią głośną muzykę,
 - nie lubią kwaśnych potraw,
 - nie lubią, jak ktoś je głaszcze,
 - lubią, jak się mówi do nich cicho,
 - nie lubią karuzeli,
 - lubią tańczyć,
 - nie lubią głośnych pomieszczeń (lub kiedy jest głośno),
 - lubią nosić czapkę,
 - lubią się huśtać,
 - nie lubią biegać.
- ▶ Każdy rodzic po kolei ma za zadanie wymienić jedno z upodobań sensorycznych swojego dziecka, wspomagając się poprzednim zadaniem. Za każde prawidłowe stwierdzenie drużyna uzyskuje punkt. Kiedy rodzice skończą, następuje zmiana – to dzieci wymieniają upodobania swojego rodzica.
- ▶ Liczone są punkty. Drużyna, która uzyskała najwięcej punktów, dostaje dyplomy ze złotą rakieta, druga ze srebrną rakieta, a trzecia z brązową rakieta.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Efekty:

Dziecko:

- ▶ Poprzez zabawy zaczyna zwracać uwagę na zróżnicowanie upodobań osób ze swojego otoczenia (w tym i rodziców).
- ▶ Poprzez wspólną zabawę doskonali swoje relacje z rodzicem.
- ▶ Kartki przedstawiające rodzaj i poziom upodobania każdego dziecka pozwalają zobrazować, a tym samym – wyraźniej zaznaczyć te upodobania w świadomości dziecka. Zaczyna ono „widzieć” preferencje innych, a tym samym łatwiej mu je sobie uświadamiać i zapamiętać.
- ▶ Zaczyna postrzegać innych jako osoby mające swoje własne upodobania.
- ▶ Wspólnie z kolegami uczestniczy w zadaniach plastycznych i ruchowych.
- ▶ Współpracuje z członkami swojego zespołu.

Rodzik:

- ▶ Uczy się z dzieckiem zabaw pozwalających na poznanie i zrozumienie preferencji dziecka.
- ▶ Integruje się ze środowiskiem przedszkolnym dziecka.

II. Czy wszyscy lubimy to samo?

Paulina Kroszczyńska-Braġiel

Cele:

- ▶ Zwrócenie uwagi dzieci na potrzeby sensoryczne innych ludzi.
- ▶ Nawiązanie współpracy między dziećmi w sytuacji zadaniowej.
- ▶ Zobrazowanie potrzeb innych ludzi, a tym samym zaakceptowanie ich i uszanowanie.

Metody pracy:

- ▶ Zabawa w drużynach z elementami rywalizacji.
- ▶ Zabawy ruchowe
- ▶ Zadania plastyczne.

Czas trwania zajęć:

- ▶ 40 minut.

Potrzebne materiały:

- ▶ „Opowiadanie o przyjaciółach” P. Kroszczyńska-Braġiel (patrz: strona 33–35).
- ▶ Arkusze papieru pakowego z rysunkami: myszki, samolotu, latawca, karetki, wojownika (patrz: strona 36–40).
- ▶ Kartki z wzorami: czerwona kartka z dłonią, biała kartka z dłonią, kartka z trąbką (patrz: strona 41), kartka z przekreśloną trąbką (patrz: strona 42), kartka z huśtawką (patrz: strona 43), kartka z przekreśloną huśtawką (patrz: strona 44).

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- ▶ Odtwarzacz CD i płyta z trzema rodzajami muzyki poważnej: lekkiej skrzypcowej, spokojnej fortepianowej, intensywnej granej na perkusji.

Uczestnicy:

- ▶ Grupa przedszkolna: dzieci 5–6-letnie.

Przebieg zajęć:

- ▶ Wychowawca czyta dzieciom krótką historyjkę (patrz: strony 33–35).
- ▶ Dzieci starają się odpowiadać na pytania:
 - Czego obawiały się zabawki?
 - Co lubiła Myszka?
 - Czego nie lubił latawiec?
 - Co lubiła, a czego bała się karetka?
 - Co lubił samolot?
- ▶ Dzieci chodzą po sali. W zależności od rodzaju muzyki mają naśladować: motylki ci-chutko i leciutko fruujące nad łąką, pieski biegające po parku lub ciężkie i tupiące słońce. Nauczyciel wyznacza krąg. Pokazując na niego, mówi:
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które lubią się mocno przytulać (wręcza dzieciom czerwoną kartkę z narysowaną dłońią do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które lubią się bardzo delikatnie przytulać (wręcza im białą kartkę z narysowaną dłońią do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które lubią głośną muzykę (wręcza kartkę z narysowaną trąbką do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które nie lubią hałasu (wręcza dzieciom kartkę z narysowaną przekreśloną trąbką do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które lubią biegać i huśtać się (dzieciom z tego kręgu wręcza kartkę z narysowaną huśtawką do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.
 - Zapraszam do kręgu dzieci, które nie lubią biegać i huśtać się (wręcza im kartkę z narysowaną przekreśloną huśtawką do przyklejenia na ubranko). Dzieci opuszczają krąg.

Następnie nauczyciel proponuje, aby dzieci znalazły inne dzieci z takimi samymi karteczkami.

Następnym poleceniem jest, aby odnalazły dzieci z całkiem innymi karteczkami i stanęły obok.

Następnie, przyglądając się karteczce na ubranku kolegi/koleżanki obok: pogłaszcz ją tak mocno jak lubi, powiedz do niej/niego coś głośno lub cicho w zależności od upodobań opisanych na kartce.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

- ▶ Dzieci siadają w kręgu. Nauczyciel proponuje zabawę w wymienienie jednego upodobania osoby po prawej stronie, np.: Zosia lubi mocne przytulanie, lub: Antek nie lubi się huśtać. Następnie powtarzamy to samo w lewą stronę.
- ▶ Dzieci wspólnie decydują, jakie kartki przykleić na arkuszach papieru z rysunkami: samolotu i latawca, myszki, karetki, wojownika.

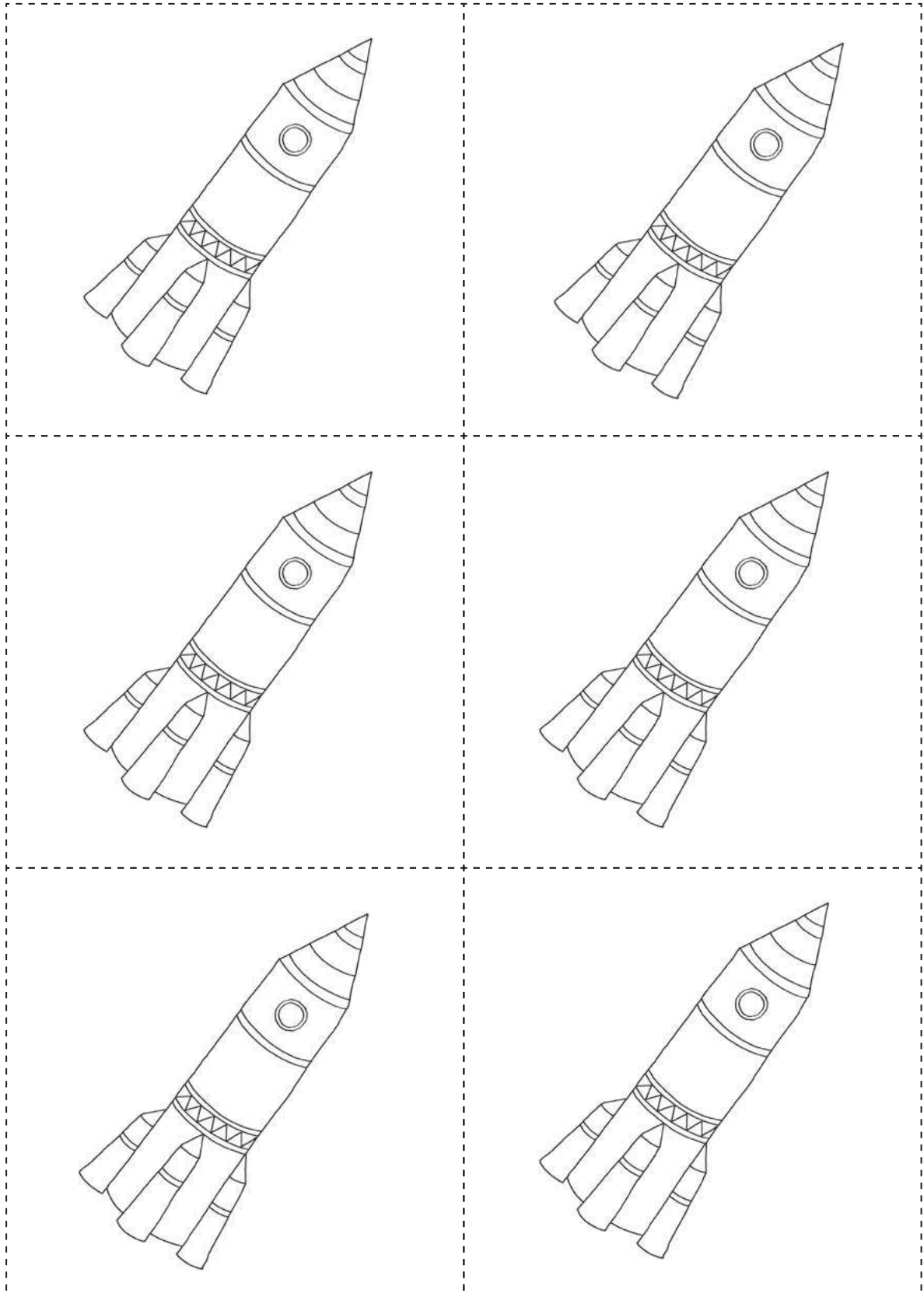
Efekty:

Dziecko:

- ▶ Poprzez zabawy zaczyna zwracać uwagę na zróżnicowanie upodobań osób ze swojego otoczenia.
- ▶ Uświadamia sobie, jakie są jego własne upodobania oraz poznaje upodobania innych dzieci.
- ▶ Dzieci zaczynają postrzegać innych jako osoby mające swoje własne upodobania.
- ▶ Wspólnie z kolegami uczestniczy w zabawach w kręgu i ruchowych.

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

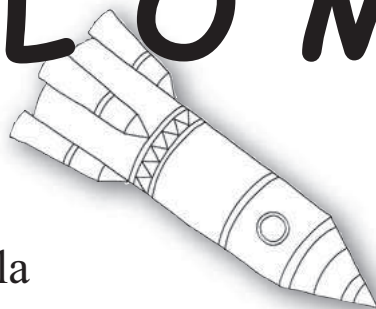
Znaczek z rakieta



Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór dyplomu

D Y P L O M

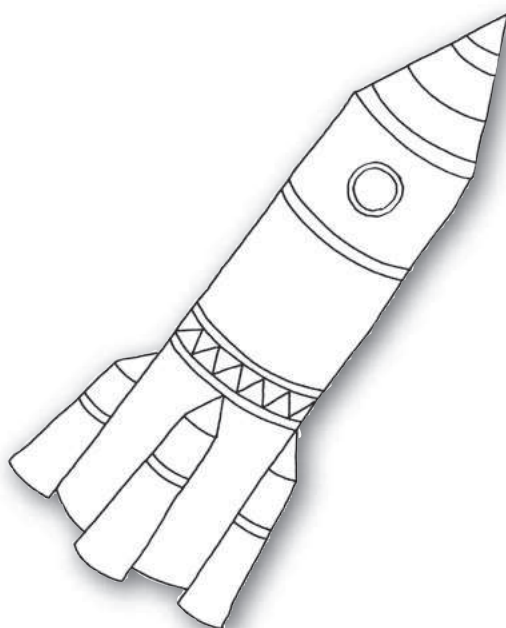


Dla

.....

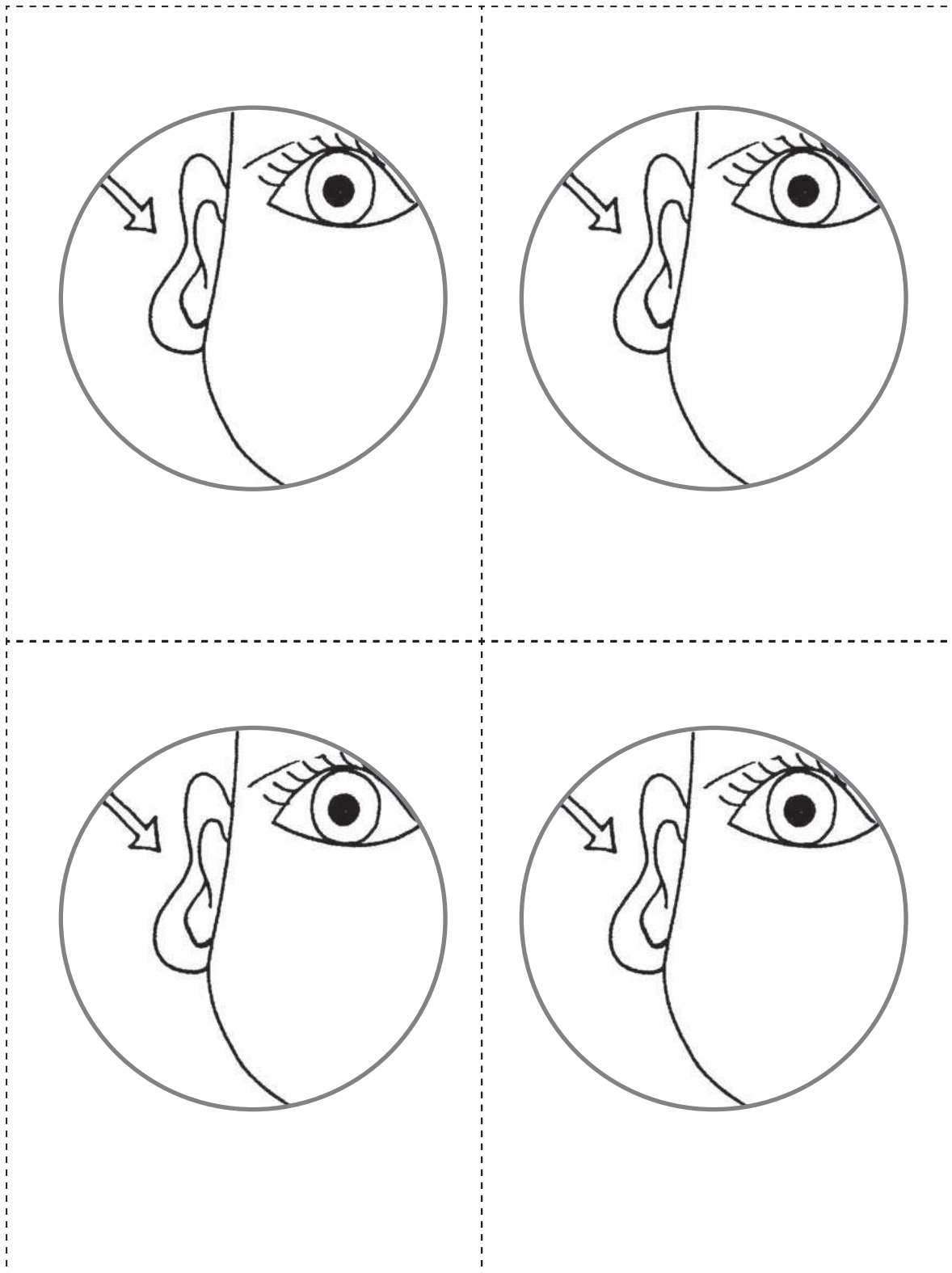
.....

Za uczestnictwo w zabawie
i zajęcie drużynowo miejsca



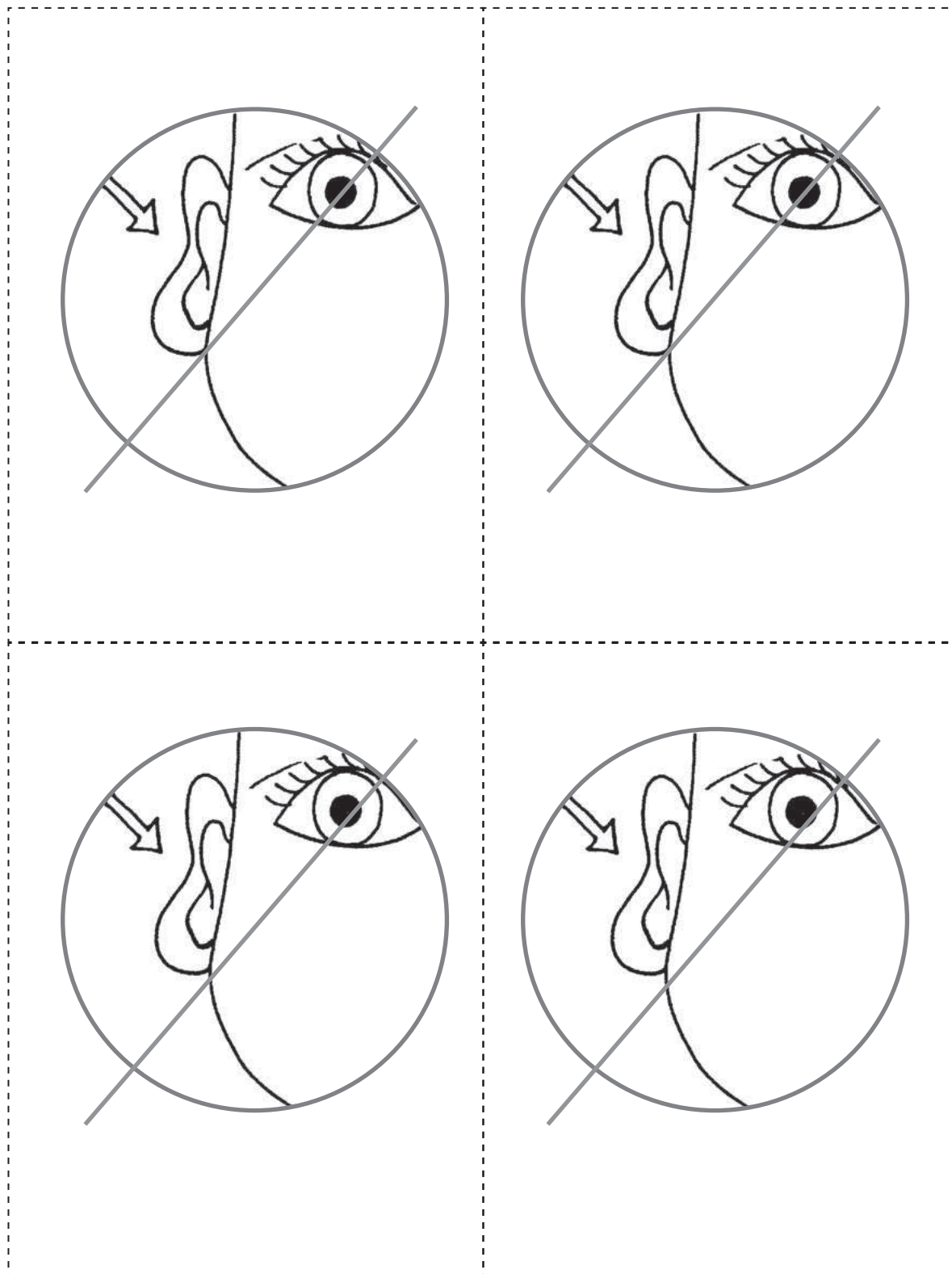
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z uchem



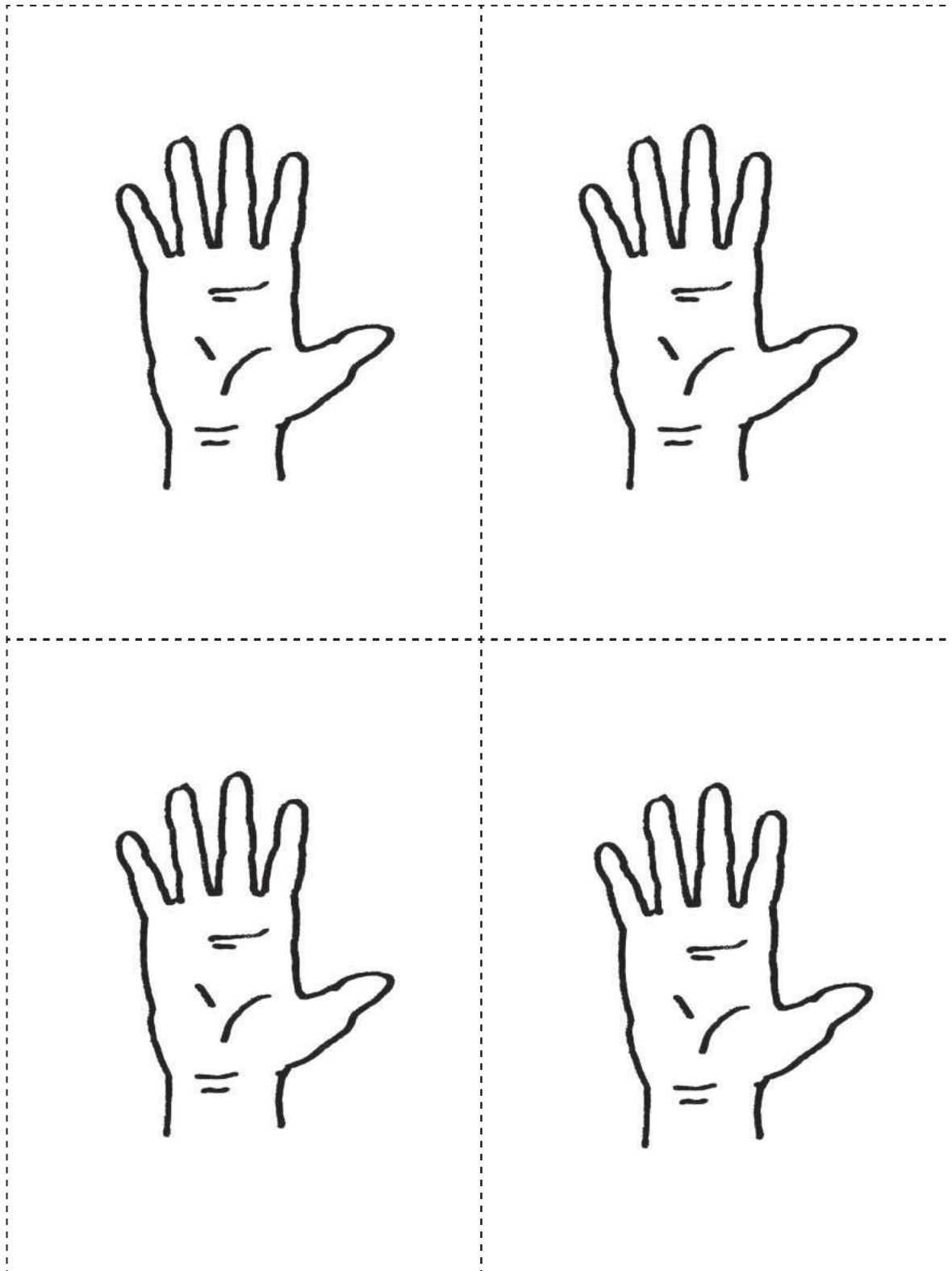
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z przekreślonym uchem



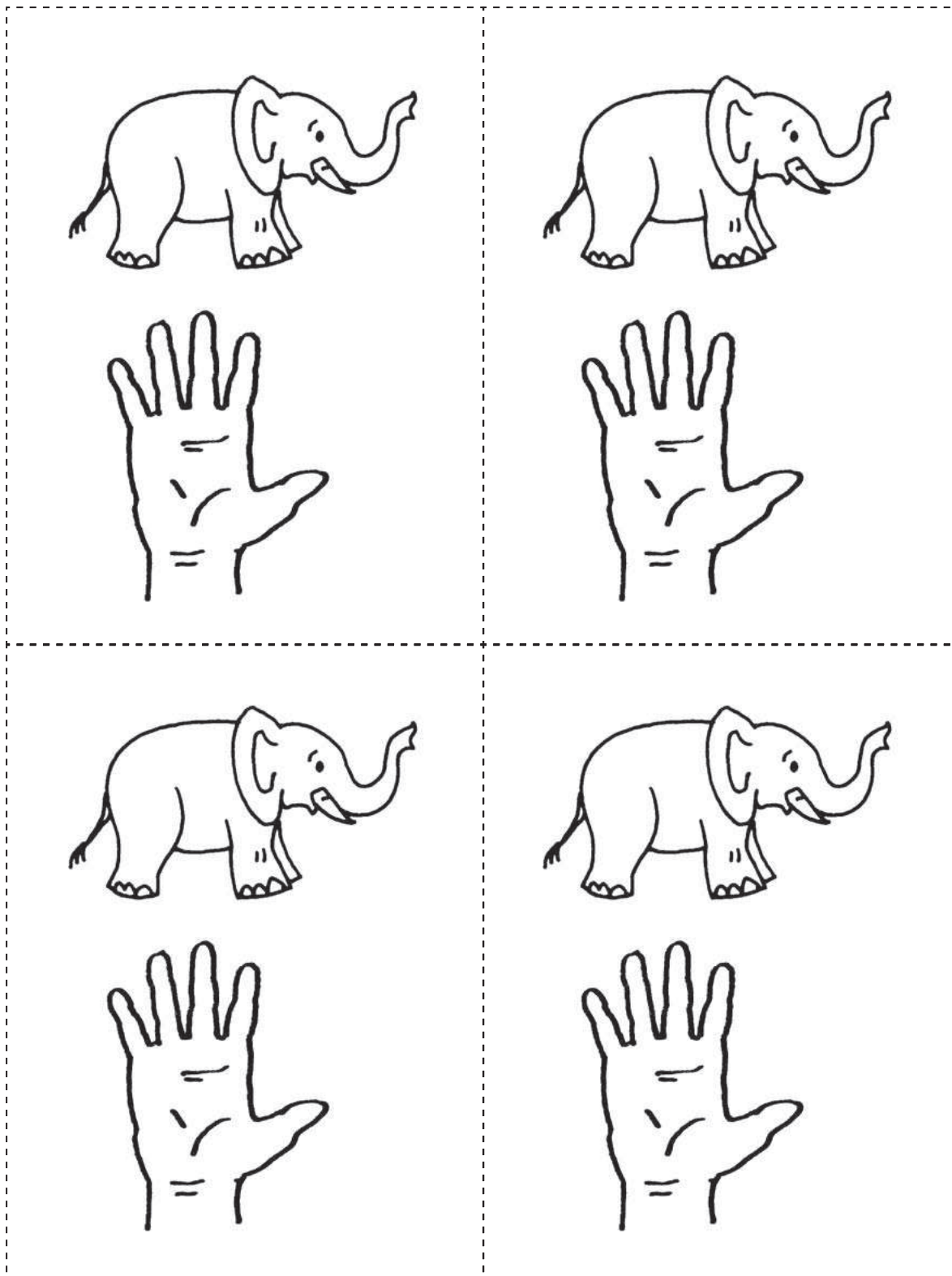
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z dłonią



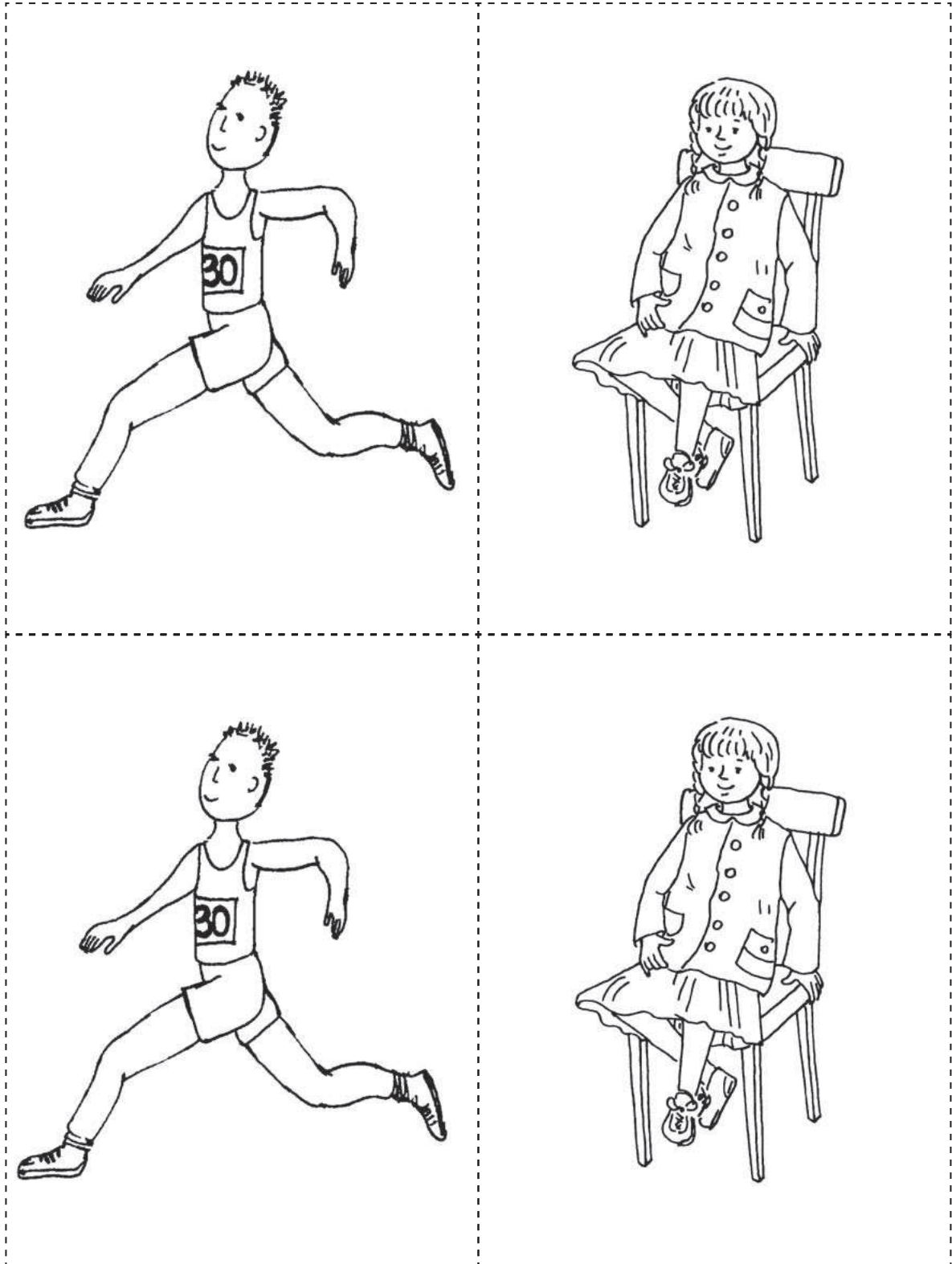
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z dłonią i słoniem



Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z biegącą postacią, znaczek z siedzącą postacią



„Opowiadanie o przyjaciółach”

Stasio zmęczony po przyjęciu urodzinowym – a były to jego 5. urodziny – układał na półce swoje nowe zabawki. Było u niego aż ośmioro gości: dwie koleżanki, kuzynka, dwóch kolegów i ciocia z wujkiem. Dostał takie ładne zabawki i właśnie teraz układał je obok siebie. Obok pięknego kolorowego latawca z cienkiej bibułki ustawił plastikowy samolot wyglądający jak prawdziwy bombowiec z czasów wojny, dostał też figurkę wojownika z bardzo groźnym wyrazem twarzy i zamkniętą w kuli myszkę, w której kiedy się nią potrząsnęło, widać było wirujący śnieg. Ucieszyły Stasia trzy samochodziki – blaszany model mercedesa z otwieranymi wszystkimi drzwiami, ciężarówka z przyczepą i karetka pogotowia. Chłopiec zmęczony po przyjęciu urodzinowym szybko zasnął, nie domyślając się nawet...

Była to bardzo szczególna noc. Zdarza się ona tylko raz w roku. Noc tajemnicza i wspaniała, w trakcie której... Ale nie uprzedzajmy wydarzeń. Księżyc wschodził na niebie i ciekawie zaglądał do okien. Wiedział, że dzisiaj warto patrzeć szczególnie w okna pokoi, w których mieszkają dzieci, dlatego właśnie w tej chwili jego całkiem okrągłą buzię można było zobaczyć w oknie pokoju Stasia. Promienie światła księżycowego oświetlały półkę, na której stały nowiutkie zabawki i na tę krótką chwilę zabawki otrzymały magiczną moc.

W taką jedyną w roku noc, kiedy blask księżycyca oświetla jakąś zabawkę, może ona rozmawiać i poruszać się bez niczyjej pomocy. Tak więc teraz zabawki z ożywieniem zaczęły mówić. Na początku chwaliły się, co potrafią robić. Latawiec i samolot opowiadały o swoich lotach i o tym, że chcą polatać w parku, nad polanką. Latawiec marzył o tym, że ciągnięty za sznur przez Stasia ogląda z góry czubki drzew. Samolot chciał wzlecieć nad staw i wykonywać nad nim akrobacje lotnicze. Wojownik mówił o bitwach, jakie może stoczyć z wrogami i o rodzajach sztuk walk, jakie zna. Samochody licytowały się,

„Opowiadanie o przyjaciółkach” (cd.)

który szybciej może jechać i który ma ładniejsze kolory, a mercedes wspominał o swoich otwieranych drzwiach i kierownicy, którą widać przez szybę...

Tylko Myszka nic nie mówiła. Pierwszy zwrócił na to uwagę latawiec.

– Dlaczego nic nie mówisz? – zapytał – możesz przecież pochwalić się, co potrafisz!

– To dlatego, że się wstydzę – odpowiedziała Myszka, a policzki zrobiły się jej czerwone.

Zabawki popatrzyły na siebie zdziwione. Zapadła krótkotrwała cisza, którą przerwał samolot.

– A czego się wstydzisz?

Myszka zrobiła się jeszcze bardziej czerwona, poruszyła wąsikami i cichuteńko odpowiedziała

– Boję się, że ktoś, tak jak dzisiaj Staś, upuści moją kulę na ziemię i cały mój świat będzie zniszczony.

– Jak to zniszczony? – chórem odpowiedziały zabawki.

– Mieszkam w kuli ze szkła wypełnionej wodą. W tej wodzie wirują po potrząśnięciu drobne białe płatki i delikatnie opadają na mnie i obok mnie. Kiedy kula uderzy w twardą podłogę, szkło się stłucze, woda wyleje, a ja wypadnę z bezpiecznej kuli.

– To co z tego? – zapytał mercedes – wypadniesz i Staś będzie bawił się tobą bez tej całej kuli.

– No właśnie. Tego boję się najbardziej.

– Dlaczego? – zainteresowane zabawki patrzyły w napięciu na Myszkę.

– Dlatego, że, że... – zająknęła się Myszka

– ... że co? – nie wytrzymała ciężarówka

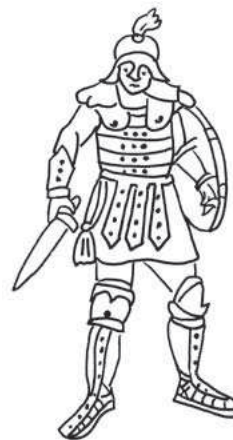
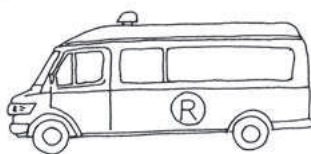
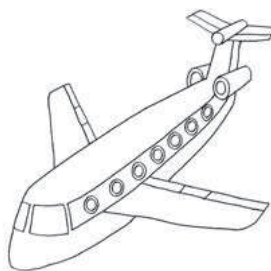
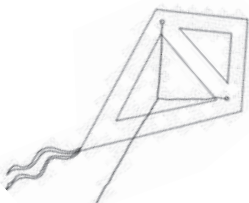
– Dlatego że ja nie lubię, kiedy ktoś mnie dotyka i nie lubię za głośnych dźwięków. Teraz czuję na sobie dotyk wody i płatków spadających na mnie, słyszę delikatne dźwięki przechodzące przez wodę...

Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

„Opowiadanie o przyjaciółach” (cd.)

- No co ty! – aż krzyknął wojownik – ja to lubię, kiedy siłuję się z kimś i mocno się chwytamy. I lubię jak mój przeciwnik wojowniczo krzyczy, a potem ja krzyczę...
- A ja to lubię, kiedy mam tak dużo naładowane na sobie – rozmarzyła się ciężarówka
- A ja nie lubię, jak ktoś mnie mocno trzyma, bo boję się, że się połamie – krzyknęła karetka – ale uwielbiam jechać na sygnale, bardzo głośnym sygnale.
- Ja też lubię delikatny dotyk, jak ktoś trzyma mnie równiutko, bo inaczej się pogniotę – cicho szepnął jakby speszony latawiec.
- Czy Staś będzie wiedział, jak powinien się nami bawić? – zapytał samolot – bawić tak, żeby nas nie zniszczyć i żeby było nam przyjemnie?

Ale w tym momencie księżyc przypomniał sobie, że musi wędrować dalej i pospiesznie przesunął się tak, że jego blask przestał wpadać w okno Stasiowego pokoju. Czar prysnął. Zabawki znieruchomiały i zamilkły, a pytanie samolotu pozostało bez odpowiedzi. Czy potrafimy pomóc Stasiowi odpowiedzieć na nie?



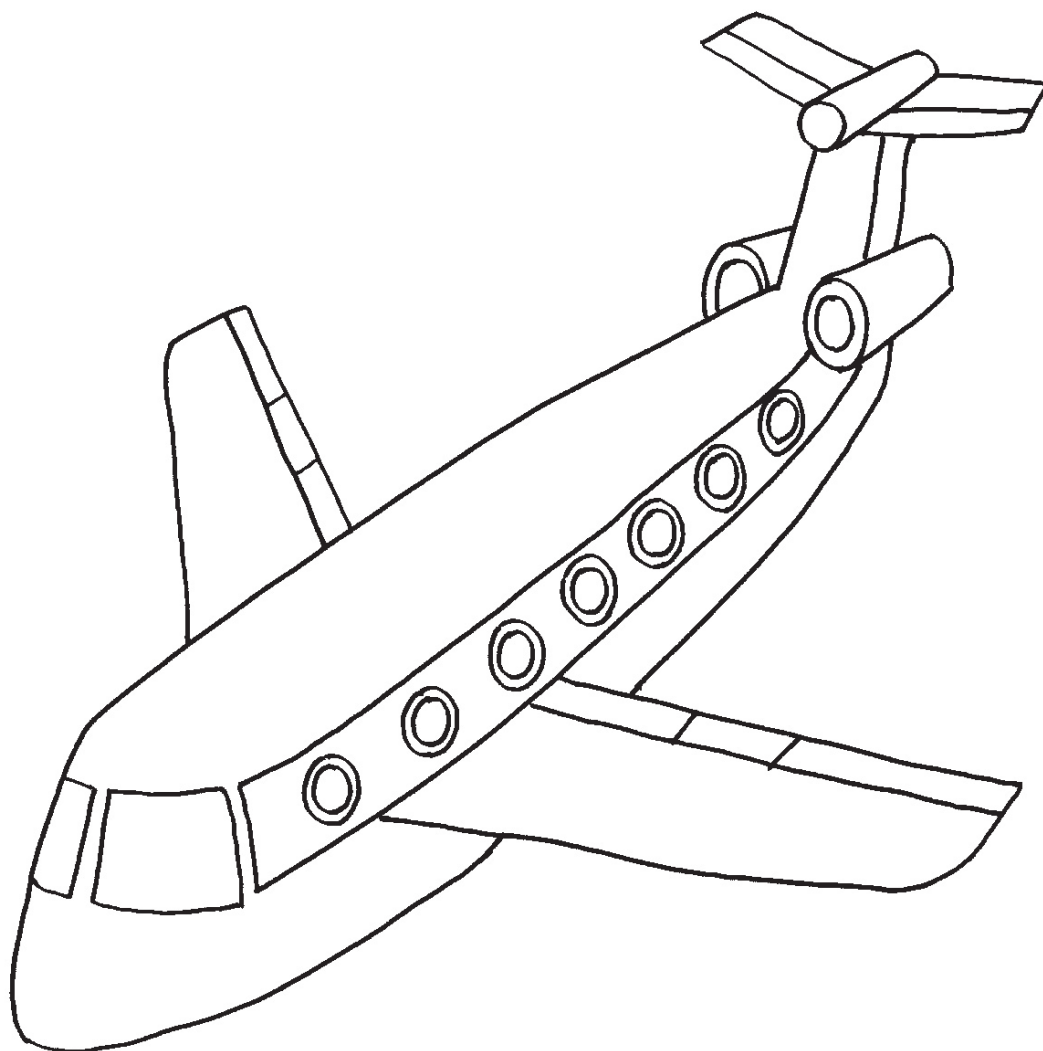
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór myszki



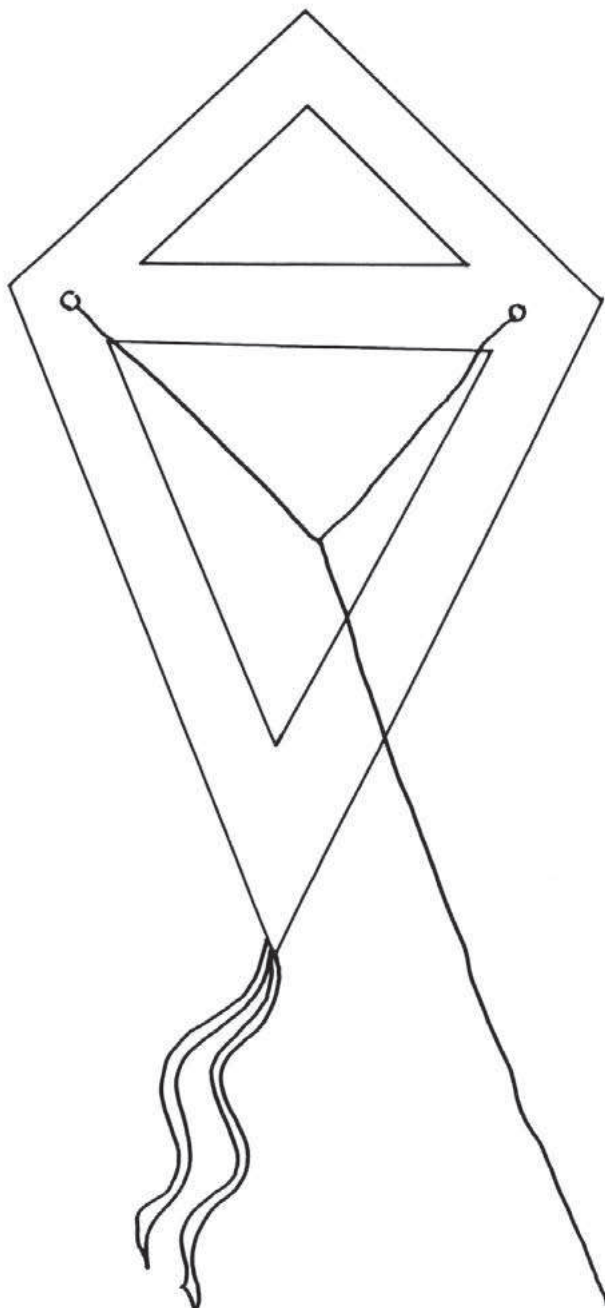
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór samolotu



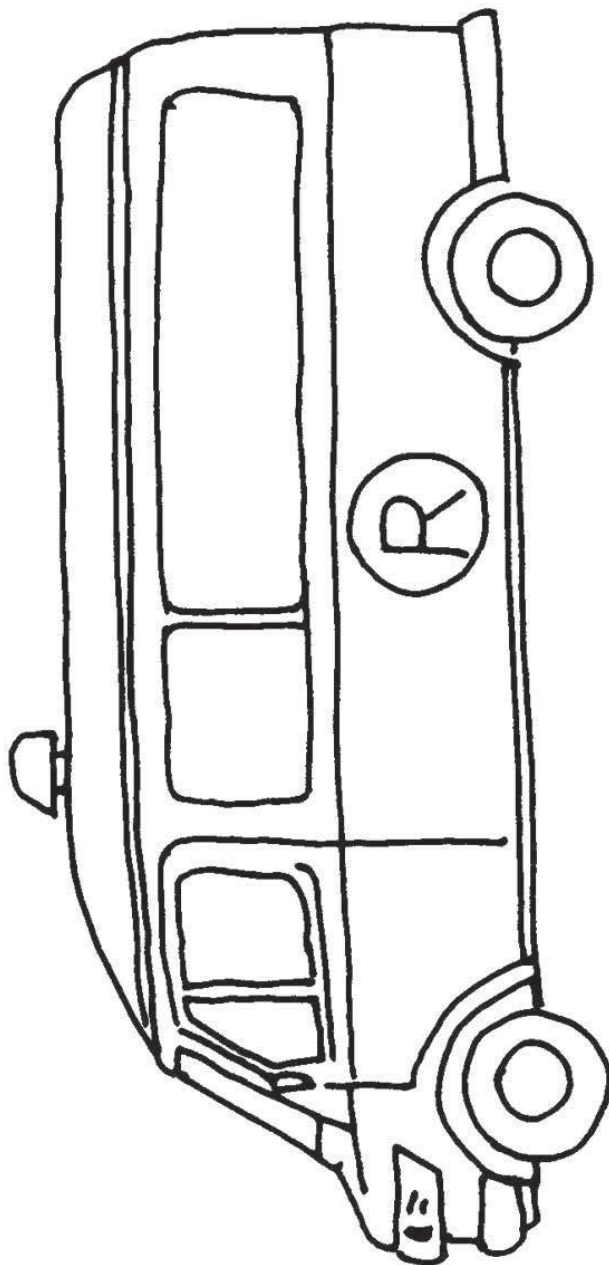
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór latawca



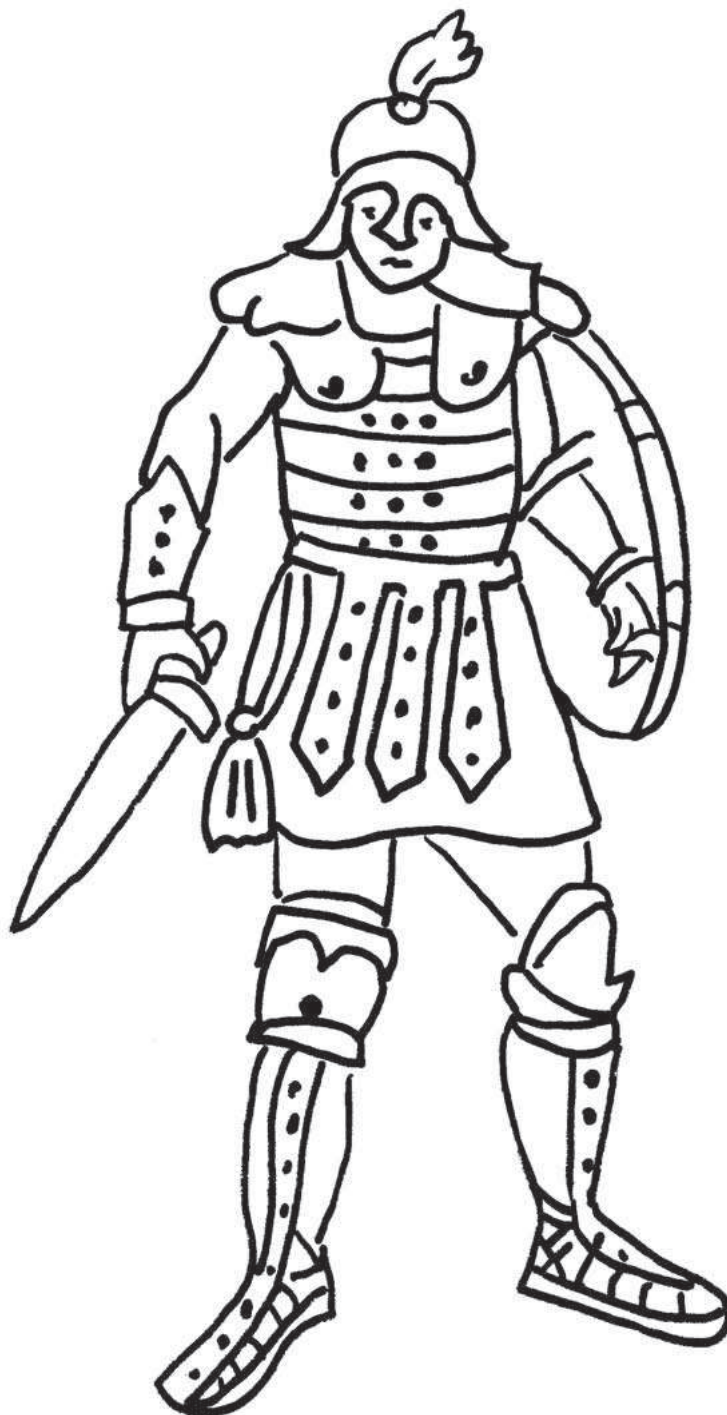
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór karetki



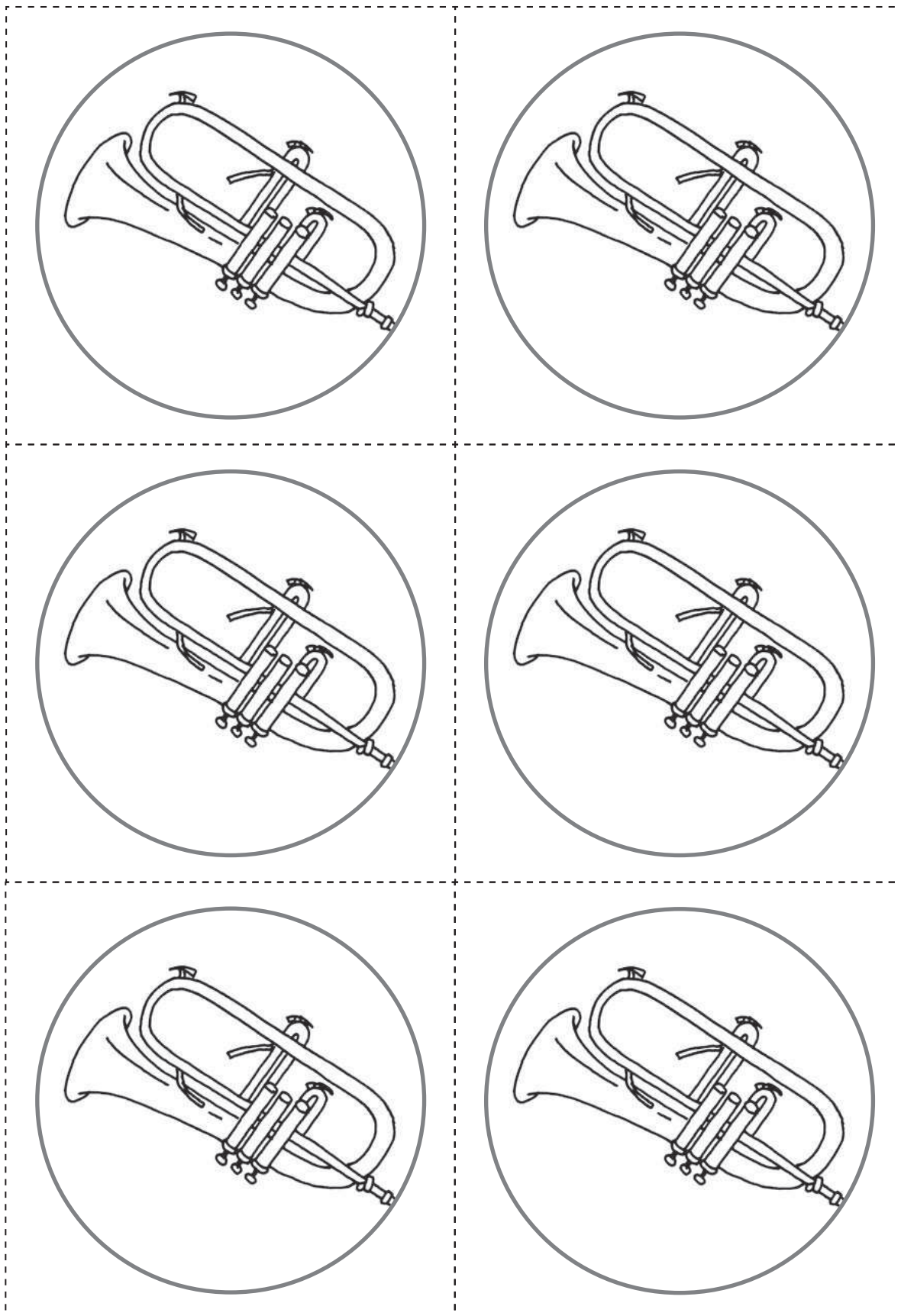
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Wzór wojownika



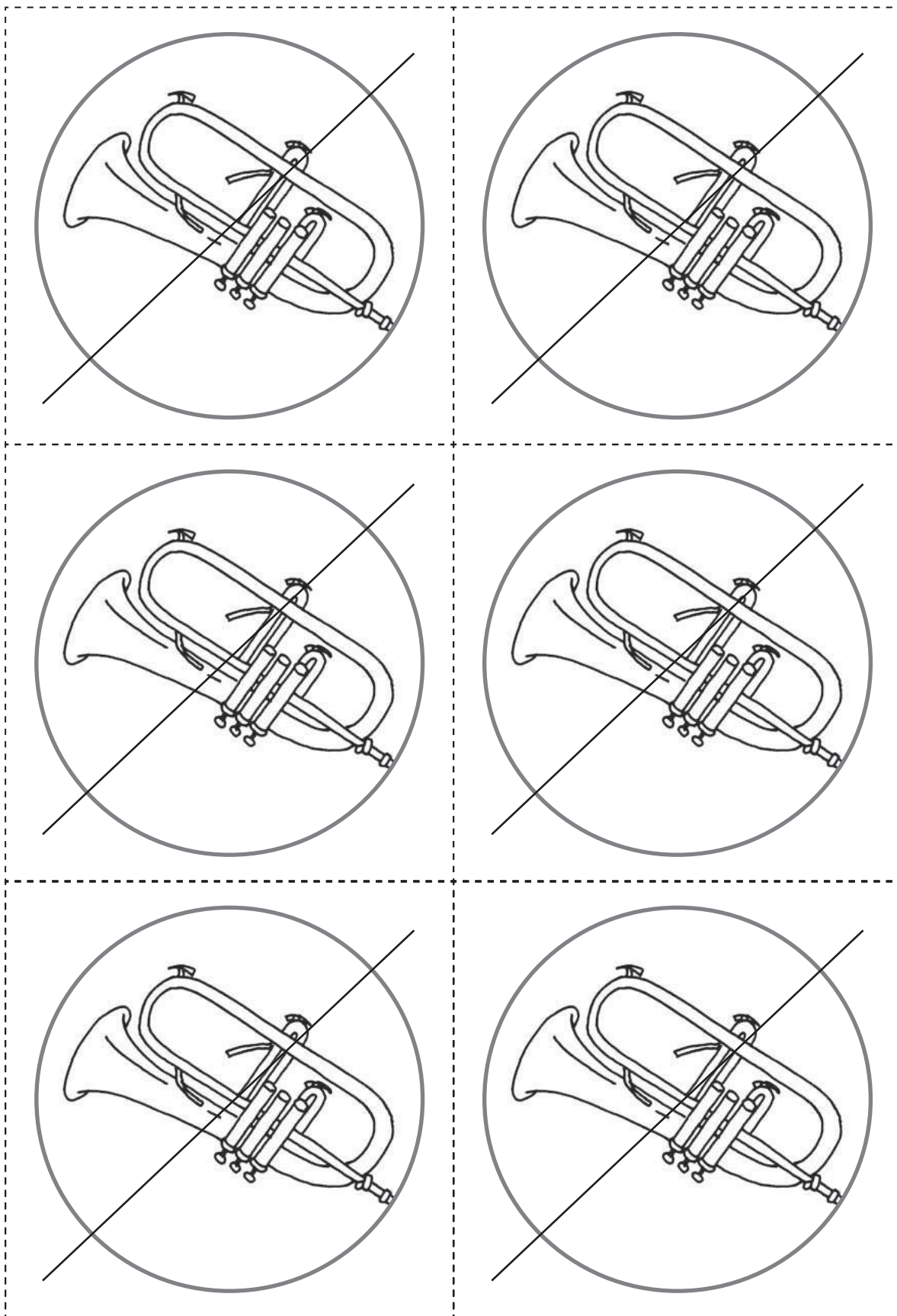
Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z trąbką



Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z przekreśloną trąbką



Dziecko o zaburzeniach SI dających obraz nadpobudliwości

Znaczek z huśtawką

